Cena numeru tylko 10 groszy

Nr. 357 (6841) | WARSZAWA, PIĄTEK 20 LISTOPADA 1935 r. | ROK XLI

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA N.r. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.—, bez odnoszenia zł. 2.70 na prowincji miesięcznie zł. 3.—, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.

Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, ul. Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64. „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Świeża 1. „ROBOTNIK LUBELSKI" Lublin, ul. Bychawska 24.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

11-ty dzień walk o Madryt

Madryt będzie broniony do ostatniej możliwości

Sytuacja jest wyraźna

A zatem „Trzecia" Rzesza i Włochy faszystowskie zrzuciły wreszcie maskę. Uznanie oficjalne Rządu generała Franco przez Rządy berliński i rzymski jest tylko potwierdzeniem UZNANIA FAKTYCZNEGO, które istniało od samego początku, t. zn. od dnia, w którym Berlin i Rzym ZMONTOWAŁY akcję gen. Franco i jego przyjaciół.

Teraz wślad za Berlinem i Rzymem pójdą według wszelkiego prawdopodobieństwa Tokio, Wiedeń i Budapeszt. Bo BLOK PAŃSTW FASZYSTOWSKICH, czy chociażby pół-faszystowskich, nie jest niczym innym, tylko FAKTEM DOKONANYM. Głupota albo zła wola jedynie mogą nie zdawać sobie z tego sprawy. Wszystkie potrzeby, wszystkie konieczności dziejowe Rzeczypospolitej Polskiej leżą PO STRONIE PRZECIWNEJ. Solidarność z blokiem państw faszystowskich byłaby — dla Polski — zupełnie obiektywnie ZDRADĄ w stosunku do jej własnych zasad istnienia i rozwoju. Ten stan rzeczy podkreśliła z całą mocą Rada Naczelna P. P. S. w swoich ostatnich uchwałach. Zrozumienie tego stanu rzeczy jest alfą i omegą polskiego myślenia państwowego.

S. K.

Protest Rządu hiszpańskiego

Radiostacja w Walencji donosi, że Rząd hiszpański skieruje do Ligi Narodów ostry protest przeciwko uznaniu Rządu gen. Franco przez Niemcy i Włochy.

„Bezczelny akt faszystowskich zaborców"

„Prawda" sowiecka omawia fakt uznania hiszpańskiego Rządu powstańczego przez Niemcy i Włochy. Zdaniem pisma przyspieszenie uznania **zostało spowodowane oporem, na jaki powstańcy natrafili w Madrycie oraz aktywizacją komitetu londyńskiego.**

„Prawda" twierdzi, że Włochy i Niemcy przechodzą **do zupełnie jawnej interwencji w Hiszpanii.**

W stosunku do Włoch i Niemiec organ sowieckiej partii rządzącej używa określeń w rodzaju „bezczelny akt faszystowskich zaborców".

***

Agencja Stefani donosi z Londynu, że ambasador ZSSR zażądał terminowego zwołania komitetu nieinterwencji, celem zastanowienia się nad konsekwencjami uznania Rządu gen. Franco przez Włochy i Niemcy.

Ameryka wobec kroku faszystowsko-hitlerowskiego

Havas donosi z Waszyngtonu, że uznanie Rządu w Bourgos przez Niemcy i Włochy nie wywołało dodatniego wrażenia w amerykańskich kołach oficjalnych. Stanowisko Rządu St. Zjednoczonych w tej sprawie pozostaje bez zmian i będzie zależało od rozwoju sytuacji.

Spółka faszystowsko-hitlerowska

„Messagero" omawiając stanowisko min. Ciano, **który odmówił udziału w zbiorowym proteście przeciwko wypowiedzeniu przez Rzeszę klauzul traktatowych,** dotyczących umiędzynarodowienia żeglugi na rzekach niemieckich — pisze, iż „jest to nowy dowód **ścisłej solidarności między Włochami a Rzeszą niemiecką.** Jesteśmy dziś — pisze dziennik — całkowicie poza atmosferą Traktatu Wersalskiego. Gest Rządu włoskiego jest dla Niemiec dowodem **lojalności Włoch, które popierają Rzeszę niemiecką w jej dążeniach do całkowitej niezależności** we wszystkich dziedzinach".

W styczniu odbędzie się w Warszawie Kongres Str. Ludowego

W dniu 18 b. m. obradował w Warszawie Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego Po wysłuchaniu referatu o obecnej sytuacji politycznej uchwalono jednomyślnie zwołać w miesiącu styczniu 1937 r. nadzwyczajny kongres do Warszawy.

Sytuacja w Madrycie

Rada obrony Madrytu opublikowała w czwartek w południe następujący komunikat:

W ciągu wczorajszego dnia toczyły się zacięte walki w dzielnicy uniwersyteckiej, gdzie zdołali się przedostać powstańcy. Wojskom rządowym udało się zdobyć wiele gmachów, obsadzonych przez wojska marokańskie i legion cudzoziemski. Rozpoczęty rano kontratak zakończył się nowym sukcesem wojsk rządowych. — wzmocniono również działalność w odcinku Carabanchel. Oddział marokański odcięty i otoczony z wszystkich stron pod Casa Velasquez, poniósł znaczne straty. Powstańcy bombardowali pod osłoną nocy, kilka dzielnic stolicy, powodując liczne straty w ludziach i duże szkody materialne.

Dalsze bombardowanie Madrytu

Wczoraj o godz. 2.30 nad ranem samoloty powstańcze wznowiły bombardowanie Madrytu. Bomby wybuchały w różnych dzielnicach miasta. Spustoszenia mają być straszliwe.

Dowództwo obrony Madrytu zajmuje obecnie pałac ministerium komunikacji. Zainstalowano tam radiostację, która wczoraj funkcjonowała normalnie. Przemawiało szereg mówców, stwierdzając *„gotowość do obrony Madrytu aż do ostatniej możliwości"*

Uchwały Wielkiej Rady Faszystowskiej

Wielka Rada Faszystowska pod przewodnictwem Mussoliniego odbyła w środę wieczorem swe pierwsze posiedzenie w 15-ym roku ery faszystowskiej. Posiedzenie Rady rozpoczęło się o godz. 22, a zakończyło dopiero w czwartek o godz. 4 rano.

Mussolini wygłosił długie 2-godzinne przemówienie, w którym przedstawił sytuację polityczną miedzynarodową i wewnętrzną oraz położenie wojskowe i gospodarcze Włoch. Po sprawozdaniu Mussoliniego, Wielka Rada powzięła następujące uchwały:

1) Po odczytaniu przez „Duce" sprawozdania wicekróla Griaziani'ego o sytuacji politycznej i wojskowej we włoskiej Afryce wschodniej z dn. 14 listopada, Wielkia Rada przesyła marszałkowi Graziani'emu swą gorącą aprobatę za podjęte przez niego dzieło zajęcia wszystkich obszarów imperium i „pacyfikacji" ludności w Abisynii.

2) Po wysłuchaniu z zaciekawieniem i zadowoleniem danych przedstawionych przez „Duce", dotyczących przygotowania wojskowego narodu, Wielka Rada wyraża przekonanie, że w obecnej chwili **przygotowanie to winno być przyśpieszone** zwłaszcza w **dziedzinie lotnictwa** i marynarki.

3) Z okazji pierwszej rocznicy wprowadzenia w życie sankcyi Wielka Rada potwierdza w sposób najbardziej kategoryczny zobowiązania Rządu uświęcone przemówieniem „Duce" z dn. 23 marca ub. r., zmierzające do osiągnięcia maksimum niezawisłości gospodarczej, zwłaszcza w dziedzinach, dotyczących obrony narodu.

4) Wielka Rada Faszystowska po wysłuchaniu sprawozdania hr. Ciano, zatwierdza protokuł podpisany w Berlinie oraz protokuł wiedeński, wyrażając hr Ciano swe zadowolenie.

5) Po wysłuchaniu sprawozdania min. Grandiego o działalności rozwiniętej w łonie komitetu nieinterwencji w wojnie domowej w Hiszpanii oraz o obecnym stanie stosunków włosko - brytyjskich, Wielka Rada aprobuje całkowicie postępowanie min. Grandiego.

Następnie Wielka Rada powołała komisję, mającą sformułować propozycje, dotyczące składu i funkcjonowania nowej Izby, która będzie surogatem Parlamentu.

***

Havas donosi: pomimo licznych szczegółów, zawartych w komunikacie o posiedzeniu Wielkiej Rady faszystowskiej, komunikat ten nie zaspokoił ogólnych oczekiwań,

W komunikacie nie ma mowy ani o krucjacie antykomunistycznej, ani o uznaniu Rządu generała Franco, ani o stosunkach włosko-brytyjskich.

Wydaje się, iż komunikat ten jest wyrazem ostrożności polityki włoskiej solidarnej z polityką niemiecką. Rezultaty rozmów berlińskich miały być uzupełnione przez zbliżenie z Anglią. Nie uważano, by zbliżenie to było niemożliwe w zestawieniu z rozszerzeniem polityki antykomunistycznej. Ostra reakcja kół brytyjskich na porozumienie antykomunistyczne z Japonią wywołała dezorientację. Obecnie zaczynają zdawać sobie w Rzymie sprawę z tego, że poparcie, jakiego Berlin szukał w pełnym porozumieniu z Rzymem u mocarstwa, będącego współzawodnikiem Anglii na Pacyfiku (Japonia) wzmogło trudności na drodze do realizacji „Gentlemen Agreement" z Anglią.

Zważywszy, iż w Rzymie bardzo gorąco pragną porozumienia z Anglią, możliwym jest, że obecnie polityka włoska stara się uniknąć błędów, dając dowód umiarkowania.

Uczony polski zginął wskutek eksplozji

Według nadeszłych do Krakowa wiadomości, wczoraj skutkiem wybuchu ładunku używanego w kopalniach nafty zginął w Lipinkach koło Gorlic przy szybie „Jutrzenka" jeden z wybitnych geologów polskich docent krakowskiej akademii górniczej inż. J. Naturski, gdy Naturski sprawdzał ładunek przed użyciem go w kopalni. Siłą wybuchu zmieciony został z powierzchni ziemi cały budynek drewniany, w którym uczony zajęty był pracą. Dzięki oddaleniu się z budynku robotników w chwili badania przez inż. Naturskiego ładunku, dalszych ofiar w ludziach nie było.

Oświadczenie korpusu dyplomatycznego w Madrycie

Bombardowanie Madrytu jest największym barbarzyństwem w dziejach

Agencja Havasa donosi, że korpus dyplomatyczny w Madrycie zebrał się pod przewodnictwem dziekana, ambasadora Chili, celem naradzenia się nad krwawymi zajściami w stolicy. Zebrani dyplomaci stwierdzili zgodnie, że WOJNA DOMOWA OSIĄGNĘŁA NAJWIĘKSZY STOPIEŃ TRAGEDII, KTÓRY POZWALA SĄDZIĆ, IŻ ZAPOMNIANO O PODSTAWOWYCH PRAWACH HUMANITARNYCH, O KTÓRYCH NALEŻY PAMIĘTAĆ NAWET W NAJKRWAWSZYCH BITWACH. **Opierając się na prawie międzynarodowym, uważają dyplomaci za swój obowiązek napiętnować bombardowanie Madrytu, powodujące ofiary wśród ludności cywilnej, a zwłaszcza wśród kobiet i dzieci. Korpus dyplomatyczny wyraził równocześnie swój żal, że nie stoją mu inne środki do dyspozycji, które mogłyby zapobiec tym pożałowania godnym wypadkom, jak tylko komunikaty udzielane prasie.**

Na wypadek blokady Barcelony

Generał Franco zawiadomił Rząd angielski, że zamierza ogłosić blokadę Barcelony.

ANGLIA NIE UZNA BLOKADY?

Rząd brytyjski badając wszechstronnie sprawy związane z decyzją Rządu w Burgos w sprawie blokady, przywiązuje, według Havasa, szczególną uwagę do wyjaśnienia przede wszystkim jednego pytania czy Rząd powstańczy będzie mógł uczynić blokadę skuteczną. Blokada, jak podkreślają w kołach brytyjskich, może być uznana tylko wtedy, kiedy istotnie jest skuteczną. Rząd angielski uprzedził obie strony, iż Rząd brytyjski nie będzie tolerował żadnych gróźb w stosunku do okrętów brytyjskich na wodach hiszpańskich.

CO ZROBI FRANCJA.

W ministerium spraw zagranicznych Francji i w ministerium marynarki rozpatrywano ewentualne zarządzenia, których wydanie przez Francję byłoby konieczne w razie ogłoszenia przez powstańców blokady Barcelony.

Krążownik „Duplaix" i kontrtorpedowiec „Albatros" pozostają na swych stanowiskach u wejścia do portu.

Tow. Deutsch w Hiszpanii

Tow. Juliusz Deutsch, b. przewodniczący „Szucbundu" austriackiego, wyjechał do Hiszpanii i udaje się na front madrycki.

W wywiadzie dziennikarskim oświadczył tow. Deutsch:

„Przybyłem do Hiszpanii, by służyć swą wiedzą wojskową i swym doświadczeniem wojskowym Rządowi hiszpańskiemu. Zdaniem moim, rozstrzyga się w Hiszpanii los Europy. Wojna w Hiszpanii rozpoczęła się jako walka klasowa, ale może łatwo wyrodzić się w zatarg europejski. Jeżeli wolność, demokracja i socjalizm zwyciężą, to możliwą jest rzeczą, że utrzyma się pokój. Jeżeli faszyzm zwycięży, to wojna europejska jest nieunikniona. Ponieważ walczę o socjalizm, przeto przybyłem do Hiszpanii".

Redaktor „Peuple" padł na froncie

Pod Madrytem zginął w tych dniach tow. Piotr Brachet, członek redakcji bratniego „Peuple", organu centralnego belgijskiej partii socjalistycznej.

Tow. Brachet, młody niespełna 30-letni człowiek, doktór praw, przewodniczący stowarzyszeń akademickich i pacyfistycznych, działacz oświatowy partii socjalistycznej wyjechał do Hiszpanii, jako korespondent „Peuple"u". Ale po przybyciu do Hiszpanii, zaciągnął się odrazu do szeregów milicji, jako kapitan — oddziału karabinów maszynowych.

W roli tej wytrwał do ostatka. Gdy nadszedł rozkaz wycofania się z pozycji, tow. Brachet mimo rozkazu pozostał i poległ na posterunku.

Cała Belgia socjalistyczna i postępowa opłakuje śmierć tow. Brachet, jako niepowetowaną stratę dla kraju.

Dziennik socjalistyczny w Madrycie „El Socialista" poświęcił serdeczną wzmiankę bohaterskiemu towarzyszowi.

Morderstwo

Nad grobem tow. Salengro

Otruł się gazem świetlnym jeden z najwybitniejszych socjalistycznych działaczy francuskich, burmistrz miasta Lille, minister spraw wewnętrznych Rządu Bluma—tow. Roger Salengro. Trudno bez wielkiego wzruszenia czytać listy, które zostawił... czytelnicy je znają. Z tych listów wynika, iż tow. Salengro, zmęczony nadludzką pracą na swym politycznym posterunku, wstrząśnięty zgonem bliskich sobie osób, nie miał już dość sił, żeby wytrzymać KAMPANIĘ oszczerczą, — podłą, nikczemną, kampanię prowadzoną przez tygodnik „Gringoire" oraz inne wydawnictwa reakcyjne.

A WIĘC ZAMORDOWANO GO!

Treść kampanii jest znana. Tow. Salengro zarzucano „dezercję" — dezercję z szeregów wojska w okresie wojny światowej. Co tydzień „Gringoire" „piętnował" „tchorza" i „zdrajcę"...

Sprawą tą zajęła się specjalna komisja pod kierownictwem generalissimusa francuskiego Gamelina, z udziałem wysokich osób wojskowych. Stwierdzono zgodnie, że żadnej dezercji nie było. Stwierdzono także, że, będąc w niewoli NIEMIECKIEJ, został skazany na 2 lata więzienia (przez Niemców!) za odmowę wykonywania robót wojskowych dla Niemiec...

Sprawa w piątek, 13 b. m. znalazła się na porządku dziennym Izby Deputowanych. Sprawozdawca, prawicowiec Becquart nie wiedział co powiedzieć. Oświadczył, że „nie mówi, jako oskarżyciel"... „Nie twierdzę niczego"... i t. p. Ogromna większość Izby z ironią i oburzeniem słuchała tych wywodów. Później przemawiał premier tow. Blum. Zanalizował wszystkie dokumenty, wykazał całkowitą bezpodstawność oskarżeń. Gdy powiedział, że jeńcy francuscy w Niemczech pod kierownictwem Salengro oświadczyli, że raczej dadzą się zastrzelić, a nie będą pracować na niemieckie zbrojenia, — cała lewica i część centrum wstały i zwróciwszy się do ministra spraw wewnętrznych, gorąco go oklaskiwały. Trzeba skończyć z tą metodą— mówił tow. Blum — gdy rzekomi „patrioci" wolą kraj skompromitować wobec zagranicy, byle dokuczyć wrogowi politycznemu (oklaski). A pozatem pomyślcie trochę o CZŁOWIEKU, — poprostu o człowieku, który to wszystko musi znosić. Musicie potępić winnych! (lewica i część centrum wstają i biją brawa). Rezolucja, potępiająca oszczerców, została uchwalona 427 GŁOSAMI PRZECIW 103. Na drugi dzień, w sobotę, tow. Fevrier pisał w „Populaire", szydząc z oszczerców: „Broń, którą wybrano, zatruto. Myślano, że będzie śmiertelną"..

Niestety, BYŁA śmiertelną! Po wyroku Izby część prawicowej prasy, jak „Matin" i „Victoire", radziła prawicowcom czemprędzej zapomnić o niefortunnym oszczerstwie. Ale tow. Salengro już nie wytrzymał tego wszystkiego — odebrał sobie życie. Nie był „dezerterem" z pola walki o własną cześć, dopóki najgorętsza walka trwała. Ale na dalszą pracę sił zbrakło...

TAK, TO MORDERSTWO! Świadome oszczerstwo, rzucone zostało przez znaną bandę z faszystowskiej prasy. Chodziło przecież o skompromitowanie rządu lewicowego. Jaurèsa zamordowano bezpośrednio, Salengro pośrednio.

Jest to — nie łudźmy się — system, METODA, obrana przez faszystowską prawicę w dobie zaostrzenia stosunków klasowych, politycznych. Morduje się ludzi poszczególnych, wybranych... Powtarzamy — bezpośrednio czy pośrednio.

A jaką metodę stosowano w swoim czasie w Polsce do szeregu przedstawicieli lewicy?

Jest to bandycka metoda tych, którzy nachalnie, na każdym kroku podkreślają swój „katolicyzm", swoją obronę „moralności". Znamy ich dobrze!

A więc jeszcze jedno morderstwo — najnikczemniejsze, jakie tylko można sobie wyobrazić. DZIEŁO TO PRASY FASZYSTOWSKIEJ — TAK JAK DZIEŁEM PRASY SZOWINISTYCZNEJ BYŁO ZAMORDOWANIE JAURESA!

Teraz na pewien czas zapewne we Francji zapanuje reakcja przeciwko prasowym oszczercom. Prawicowy „Intrasigeant" już nawołuje do „zgody"... A potem — faszystowska banda znów rozpocznie swą podłą robotę. Demokracja jest zaiste jakoś dziwnie wyrozumiałą (i nawet czasami naiwną) wobec tych zabójców z premedytacją, tych fachowych i zawodowych oszczerców!

Zapamiętamy sobie dobrze morderstwo tow. Salengro. Bratniej partii francuskiej i rodzinie przesyłamy uściski dłoni.

CZEŚĆ PAMIĘCI TOW. ROGERA SALENGRO!

K. CZAPIŃSKI.

Świat Pracy Francji

odpowiada na mord, dokonany przez oszczerców

PAT. donosi z Paryża, że prokuratura w Lille na prośbę premiera Bluma oraz rodziny tow. Salengro wdrożyła dochodzenie w sprawie powodów zgonu ministra. We środę odbywały się w Paryżu liczne manifestacje protestacyjne. W różnych dzielnicach stolicy formowały się pochody. Z tłumów wznoszono okrzyki „niech żyje Blum" i „pomścimy Salengro". Wybito szyby w redakcji dziennika „Figaro". Policja rozproszyła manifestantów. Wszystkie partie wchodzące w skład „Frontu Ludowego" nadesłały partii socjalistycznej wyrazy współczucia i solidarności, występując przeciwko „zawodowym oszczercom".

Partia socjalistyczna powzięła uchwałę, stwierdzającą, że Salengro popełnił samobójstwo spowodu „ohydnej kampanii". Komunikat przyrównywuje samobójstwo Salengro do zabójstwa Jaures'a i kończy się słowami: „Salengro winien być ostatnią ofiarą faszyzmu".

Pismo oszczerców już się nie ukaże

„Populaire" donosi, że partia socjalistyczna otrzymała od związków zawodowych pracowników drukarskich zawiadomienie, że tygodnik „Gringoire", który zamieszczał ataki przeciwko Salengro — więcej się nie ukaże.

„Gringoire" był właśnie tym pismem, które prowadziło nikczemną kampanię oszczerczą przeciwko tow. Salengro. Decyzję robotników i pracowników Francji witamy, jako godną odpowiedź Świata Pracy na rozzuchwalone łajdactwa faszystowskie.

***

„Wiecie kto jest winien tej śmierci"

Tragiczny zgon ministra Salengro wywołuje coraz głębsze poruszenie opinii publicznej, zwłaszcza w Paryżu i departamentach północnych, zaogniając coraz poważniej atmosferę wewnętrzno - polityczną kraju. Deputowany Becquart, reprezentujący w parlamencie okręg Lille, a który był autorem ostatniej interpelacji, zwróconej przeciw ministrowi Salengro, na żądanie władz administracyjnych WYJECHAŁ WCZORAJ Z LILLE WRAZ Z RODZINĄ, — ABY SWĄ OBECNOŚCIĄ NIE WYWOŁYWAĆ INCYDENTÓW.

PREMIER BLUM WYSTOSOWAŁ DO LUDNOŚCI MIASTA LILLE GORĄCY APEL, WZYWAJĄCY DO ZACHOWANIA SPOKOJU I POWSTRZYMANIA ODRUCHÓW ZEMSTY. W apelu tym oświadcza jednak premier ludności: „WIECIE KTO JEST WINIEN TEJ ŚMIERCI".

W kuluarach Izby deputowanych doszło do ostrego incydentu między socjalistami a kilkoma deputowanymi prawicowymi, którzy traktowali samobójstwo min. Salengro jako potwierdzenie stawianych mu zarzutów. „L'Humanite" pisząc o tym incydencie, twierdzi, że jeden z zaatakowanych deputowanych prawicowych, p. Tixier-Vingancour oświadczył głośno, iż od dłuższego czasu czynione były w niemieckich archiwach wojennych poszukiwania dokumentów, mające potwierdzić zarzuty, stawiane przez prasę prawicową ministrowi Salengro. „L' Humanite" uważa to oświadczenie deputowanego Tixier za dowód, — iż KAMPANIA PRZECIW MINISTROWI SALENGRO PROWADZONA BYŁA PRZEZ PRAWICĘ FRANCUSKĄ W POROZUMIENIU Z CZYNNIKAMI NIEMIECKIMI.

Socjalistyczny „Populaire" wydał nadzwyczajny dodatek, atakujący w nagłówkach i artykułach czynniki prawicowe jako winnych śmierci min. Salengro. Na Polach Elizejskich zgromadziło się kilkuset manifestantów, którzy przecięgnęli przez pola i wielkie bulwary, śpiewając „Międzynarodówkę" oraz wznosząc okrzyki przeciw „faszystowskim mordercom" ministra.

PREMIER BLUM KIEROWNIKIEM MIN. SPR. WEWNĘTRZNYCH.

„Le Populaire" donosi, iż kierownictwo ministerium spraw wewnętrznych objął tymczasowo tow. Blum.

Prasa wymienia jako ewentualnych następców na stanowisko ministra spraw wewnętrznych min. Chautemps, obecnego ministra rolnictwa Monnet, oraz podsekretarza stanu w ministerium spraw wewnętrznych Dormoy.

RADYKAŁOWIE UCZCILI PAMIĘĆ MIN. SALENGRO.

Komitet wykonawczy partii radykalno - socjalnej odbył nadzwyczajne zebranie, na którym uczcił pamięć ministra Salengro, zapewniając Rząd i partię socjalistyczna, że bierze żywy udział w ich żałobie.

Rektor i Senat Uniw. Wileńskiego

potępiają awantury oenerowskie

PAT. donosi: W związku z ostatnimi zajściami na uniwersytecie Stefana Batorego — rektor i senat tego Uniwersytetu wydali odezwę do młodzieży akademickiej w której po stwierdzeniu faktu, iż pewien odłam polskiej młodzieży akademickiej (t. zw. młodzież „narodowa" przyp. Red.), dąży do uczynienia z uniwersytetów placówek wypadowych dla akcji, zmierzającej do ograniczenia praw obywatelskich Żydów w Polsce — zaznaczają w odezwie, iż uniwersytety nie mogą być terenem, na którym swobody obywatelskie jakiejkolwiek grupy są uszczuplone w wyższym stopniu, niż poza jego murami.

Rozsadzenie przymusowe studentów w salach wykładowych nie jest zgodne z obyczajami i tradycją uniwersytetów, nie byłoby więc zarządzeniem wyłącznie porządkowym, ale naruszałoby zasadę swobody akademickiej i mogłoby być wyjątkowo zastosowane jedynie za obopólnym porozumieniem zaintetesowanych.

Dalej w odezwie rektor i senat, potępiając czyny nie licujące z godnością akademika, wzywają młodzież do posłuchu dla zarządzeń władz akademickich. Senat wzywa młodzież akademicką do zaniechania nielegalnych wystąpień,co jest niezbędnym warunkiem unormowania stosunków w uniwersytecie.

***

W Wilnie ukazały się w czwartek odezwy organizacyj, które nie solidaryzują się z młodzieżą „okupującą" 'dom akademicki.

„Okupanci" ponoć mają ogłosić głodówkę.

Nowe ulgi dla wsi

PAT komunikuje:

Minister opieki społecznej p. Zyndram Kościałkowski wydał zarządzenie o ulgach dla rolników z tytułu ich prywatno - prawnych zobowiązań wobec instytucji ubezpieczeń społecznych.

Zarządzenie to jest ogniwem prowadzonej od dłuższego czasu przez Rząd akcji oddłużenia rolnictwa. Instytucje ubezpieczeń społecznych rozłożą rolnikom spłatę pożyczek zaciągniętych przed 1 lipca 1932 r. na okres nie krótszy niż lat 14 przyczym do dnia 1 grudnia 1938 r. zawiesza się całkowicie spłatę dłużnego kapitału. Poza tym zarządzenie przewiduje obniżenie oprocentowania za czas od 1 lipca 1932 r. po dzień 30 czerwca 1940 r. do wysokości 4 i pół procent rocznie oraz skreślenie wszelkich odsetek karnych, kar umownych i odsetek od odsetek. (PAT).

Na pomoc zimową dla bezrobotnych

Danina robotników rolnych

Zw. Zaw. Rob. Rolnych wezwał swoich członków według kategoryj do złożenia jednorazowej daniny w następującej wysokości:

Rzemieślnicy — 3 klg. żyta i 15 klg. kartofli.

Ordynariusze — 2 klg. żyta i 10 klg. kartofli.

Komornicy—1 klg. żyta i 3 klg. kartofli.

Należy zaznaczyć, że liczba robotników rolnych jest b. znaczna, to też ofiary te, złożone w naturze, będą pokaźne

Zaprzeczenie, które jest potwierdzeniem

Agencja „Domei" donosi: „Na zasadzie wiadomości z najbardziej miarodajnego źródła stwierdzić należy, iż doniesienia o sojuszu niemiecko - japońskim pozbawione są wszelkiej podstawy. W dziedzinie spraw europejskich Japonia nie prowadzi polityki, — polegającej na zawieraniu układów, skierowanych przeciwko jakiemukolwiek państwu. Natomiast **zwalczanie działalności „Kominternu", zagrażającej i dążącej do obalenia ustroju państwowego japońskiego stanowi tradycyjną politykę Japonii** w obliczu destrukcyjnej działalności „Kominternu", zagrażającej pokojowi i dążącej do wywołania rewolucji w całym świecie. **Japonia prowadzi politykę, mającą na celu utworzenie wspólnego frontu z innymi mocarstwami „podobnie zagrożonymi przez działalność „Kominternu".** W tym że celu Japonia dąży do zawarcia antykomunistycznego porozumienia z Chinami. Jednak Japonia nie ma zamiaru przyłączać się do obozu faszystowskiego, ani też narażać na szwank tradycyjnych przyjaznych stosunków z W. Brytanią, St. Zjednoczonymi i innymi państwami".

Chmurno i lekki mróz

Wczoraj rano utrzymywała się w Polsce pogoda naogół pochmurna z opadami w postaci deszczów lub śniegów. Opady te wywołane zostały ścieraniem się mas powietrza kontynentalnego, napływającego od północnego wschodu z polarno - morskim, napływającym z południowego zachodu.

Przewidywany przebieg pogody dnia 20 bm.: Wileńskie, Podlasie i Polesie: chmurno, nocą umiarkowanym, dniem lekki mróz. Umiarkowane wiatry wschodnie i północno-wschodnie. Pozostałe dzielnice: przeważnie pochmurno z zanikającymi opadami. Temperatura w pobliżu 0 st. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

Przegląd prasy

TOW. SALENGRO.

Tow. minister Salengro został, jak wiadomo, doprowadzony do samobójstwa szeregiem oszczerstw Czyli że było to morderstwo.

O tym podłym morderstwie polska prasa prawicowa na razie milczy.

Natomiast „Kurier Poranny" pisze słusznie:

„Francuski minister spraw wewnętrznych Salengro odebrał sobie życie. Padł ofiarą kampanii, jaką wytoczył przeciw niemu reakcyjny tygodnik „Gringoire", wydawany *przez milionera Carbuccia*, byłego deputowanego Korsyki, i *jego zięcia Chiappe'a, byłego prefekta paryskiej policji*, którego rola w „dniach lutowych" była aż nadto podejrzana, podobnie *jak i stosunki ze Stawiskim*, i przez Henri Beraud'a, publicystę, który z żarliwego antyfaszysty (pamiętne są jego artykuły w „Journal" o Mussolinim, za co pismo straciło na parę lat debit we Włoszech) stał się ostoją *faszystowskiej prasy* francuskiej".

Dziennik kończy —

„Francuska opinia publiczna, niezwykle wrażliwa i czuła na krzywdę ludzką, w samobójczym akcie ministra Salengro ujrzy niewątpliwie akt rozpaczy, zawierający w sobie *protest pośmiertny przeciwko kalumniatorstwu*".

Czy endecy i inni podobni „katolicy" (!) zdobędą się przynajmniej po samobójstwie tow. Salengro na **wyraźne** potępienie podłej kampanii?

„CHWAŁA BOGU!"

Tymi słowy żegna p. B. K. z „Kuriera Warszawskiego" odchodzącego na inny posterunek polskiego komisarza w Gdańsku, p. Papéego.

„Pogłoskom o przeniesieniu Jeneralnego Komisarza Rzplitej Polskiej w Gdańsku, p. Papée'go, na inne stanowisko nie zaprzeczono, można je zatym poczytywać za odpowiadające rzeczywistości. Zajmujący się polityką obywatel polski powie: *dzięki Bogu!* P. Papée'mu bowiem klimat gdański najwyraźniej nie służył. Znalazłszy się wobec trudności, o których mu się nie śniło w jego dawniejszej karierze służbowej (które zresztą po części były *przez jego własną politykę wywołane*), odrazu przypomniał on sobie, że już starożytny myśliciel przezornie zalecał *godzenie się z losem*. Za to świadectwo filantropijnych upodobań p. Komisarza *ma teraz Polska wystawiony sobie słony rachunek*".

Naturalnie p. B. K. rozumie, że p. Papée robił nie własną politykę, lecz zleconą mu z Warszawy. Ale — powiada — człowiek na tak wysokim stanowisku, mógł by się nie zgodzić...

Za dużo żada p. B. K. od p. Papée'go. Ciekawe rzeczy o nim niedawno pisała „Odnowa".

„Bilans bezprzykładny"! — — słusznie pisze p. B. K.

DOBRODZIEJSTWA Z FUNDUSZÓW DYSPOZYCYJNYCH.

Cat w „Słowie" i „Goniec" zajęli się istotnie ciekawą sprawą — mianowicie „datkami" kilku ministrów na fundusz „pomocy zimowej dla bezrobotnych — z funduszów dyspozycyjnych.

Np. „Goniec" pisze:

„I tak na przykład minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki ofiarował z funduszu dyspozycyjnego M. S. Wojsk. 30 tys. zł., a minister spraw zagranicznych, p. Beck z funduszu dyspozycyjnego M. S. Z-tu 50.000 złotych. Dlaczego pp. ministrowie, którzy posiadają fundusze dyspozycyjne składają ofiary nie ze swojej kieszeni, a właśnie z funduszów dyspozycyjnych, jest nie zrozumiałe"

Uwagi słuszne. K. CZ.

Na Bliskim Wschodzie

Przewódcy powstania palestyńskiego w Iraku

Przewódcy powstania palestyńskiego postanowili opuścić Palestynę i udać się chwilowo do Iraku. Przyjazd ich do Iraku zamienił się w pochód triumfalny. W pustyni syryjskiej Beduini zjeżdżali na ich spotkanie i tłumnie przeprowadzali przez swe terytoria. Młodzież bagdadzka zgotowała powstańcom nadzwyczaj serdeczne przyjęcie, w którym liczny udział brali wojskowi. Powstańcy, w liczbie 78, zostali wzięci pod opiekę przez władze irakskie i otrzymali ze skarbu państwa całkowite utrzymanie. Prawdopodobnie wszyscy będą przyjęci na służbę państwową.

Fanzi Al - Kaukadżi, dowódca oddziałów powstańczych w Palestynie, który z towarzyszami schronił się do Iraku, mówi z uznaniem o zaletach żołnierzy angielskich, stwierdza jednak ich nieprzygotowanie do wojny partyzanckiej. Wojsko nie ścigało powstańców w chwili odwrotu z Palestyny. Powstańcy przeszli Jordan na południe od Bajsanu, zaś kolej chidżaską tuż pod Mafrakiem. Parę razy przelatywały nad nimi samoloty angielskie, ale wyraźnie nie zdradzały żadnych wrogich zamiarów. Zdaniem Kaukadżi, Anglicy dotrzymali warunków, na których nastąpiło zaprzestanie walki czynnej.

Most na Dniestrze pod Zaleszczykami

Agencja „Press" donosi ze Lwowa:

W Zaleszczykach odbyła się polsko - rumuńska konferencja w sprawie odbudowy zniszczonego podczas wojny światowej mostu drogowego na Dniestrze pod Zaleszczykami. Przedmiotem narad były kwestie techniczne, związane z budową mostu.

W naradzie wzięli udział przedstawiciele władz polskich z inż. Burgielskim i władz rumuńskich z inż. Tudorem, generalnym inspektorem dróg w Czerniowcach.

Należy zaznaczyć, że po stronie polskiej roboty techniczne około budowy mostu prowadzone są bardzo intensywnie. Po stronie rumuńskiej roboty rozpocząć się mają w najbliższym czasie. Most drogowy na Dniestrze ma być ukończony do jesieni przyszłego roku.

Pokwitowania

NA CENTRALNY INSTYTUT ROBOTNICZY KULTURY FIZYCZNEJ.

Celem uczczenia pamięci Dra Jerzego Michałowicza Dr. S. Starkiewicz z Buska — Zdroju składa (za pośrednictwem tow. T. Arciszewskiego) zł. 5.

NA FUNDUSZ STYPENDIALNY IM. DR. JERZEGO MICHAŁOWICZA.

Lekarze, urzędnicy i oficjaliści szpitala na Czystem zł. 42.

DO DYSPOZYCJI KOMISJI CENTRALNEJ ZW. ZAW. W MYŚL WEZWANIA Z DN. 14.8 R. B.

Związek Spożywców, Oddział Kuchmistrzów zł. 27.80.

SPROSTOWANIE.

W „Robotniku" z dn. 19 bm. w rubryce „Pokwitowania" Na Robotniczy Klub Sportowy „Marymont" omyłkowo wydrukowano Z. W. zł. 20 — powinno być: Z. W. zł. 2.

Aresztowanie

Tow. Włodzimierz *Kaczanowski*, członek naszej partii i członek Z. N. M. S., został onegdaj aresztowany przez policję polityczną i osadzony w więzieniu przy ul. Daniłowiczowskiej.

Powody tego aresztowania są nieznane. Wiadomo nam tylko, że tow. W. *Kaczanowski* z powodu ciężkiej choroby swego ojca, tudzież z powodu całorocznej służby wojskowej, *nie brał czynnego udziału w życiu politycznym*.

Sądzimy też, że sprawa cała wkrótce się wyjaśni...

W ciągu listopada potroimy nasz nakład!

Nasz drugi numer propagandowy w dn. 29 listopada musi osiągnąć 100.000 egzemplarzy

„Zglajchszaltowanie" Gdańska

Kiedy Rada Ligi Narodów powierzyła Polsce mandat do znalezienia drogi wyjścia z sytuacji w Gdańsku, delegat polski, min. Komarnicki wyraził nadzieję, że przy pomocy Senatu gdańskiego Polska znajdzie rozwiązanie, któreby zadowoliło wszystkich zainteresowanych.

Na to oświadczenie zareagowaliśmy w piśmie naszym jak następuje (numer z 12 października):

„Owszem, i my jesteśmy zdania, że misja Polski powiedzie się, ale bynajmniej nie ku zadowoleniu wszystkich. P. Beck bowiem, jak i p. Greiser, pragnie niemieszania się do spraw wewnętrznych Gdańska. P. Becka konstytucja gdańska nie obchodzi, czego dowiódł w Genewie swą dotychczasową taktyką. Zgóry można powiedzieć, że porozumienie przy poparciu senatu gdańskiego, który teraz „wykańcza" socjalizm w Gdańsku, ominie sprawę najważniejszą, którą jest i powinno być: przywrócenie demokracji w Gdańsku".

Minął miesiąc. Min. Beck złożył wizytę w Londynie, o której wynikach można było czytać w prasie polskiej i zagranicznej najdziwaczniejsze i najsprzeczniejsze wiadomości. M. in. pani Tabouis, referentka polityki zagranicznej w dzienniku radykałów francuskich „Oeuvre", uchodząca za doskonale poinformowaną w **zakresie swego działu, napisała, że p. Beck zajmuje w sprawie gdańskiej stanowisko względem Niemiec nieprzejednane, że pod naciskiem Polski Rząd niemiecki musiał się zgodzić na mianowanie** nowego wysokiego komisarza w Gdańsku i *wyrzec się poparcia hitlerowców gdańskich* w „zatargu między Senatem a Rządem" (? chyba wysokim komisarzem. *Uwaga nasza).*

Ale oto 17-go b. m. odczytano w Radio Polskim korespondencję p. Litauera, przedstawiciela P. A. T. w Londynie, zawierającą bilans wizyty min. Becka. To co p. Litauer pisze o tej wizycie, jest niewątpliwie najbardziej autentycznym wyrazem posunięć i poglądów p. Becka.

I oto się pokazuje, że w sprawie gdańskiej *spełniło się co do joty cośmy przepowiedzieli.*

Wedle relacji p. Litauera nastąpiło porozumienie między min. Edenem a min. Beckiem tej treści, że obecny statut Gdańska ma być utrzymany, że Polska sama potrafi obronić swe prawa w Gdańsku i że — *konstytucja gdańska ma ulec zmianie.*

P. Litauer nie wskazuje, jak daleko ma iść ta zmiana. Ale o obecnej konstytucji gdańskiej wyraża się on w taki sposób, jakgdyby konstytucja Gdańska wogóle Polski nie obchodziła. Obecną konstytucję nazywa p. Litauer przestarzałą, nie odpowiadającą nowemu układowi sił (!), a zresztą spory wewnętrzne Gdańska nie są warte kości jednego żołnierza polskiego.

Z takiego postawienia sprawy widać jasno, że p. Beck za cenę konstytucji gdańskiej chce utrzymać pozory dalszego istnienia statutu gdańskiego. P. Beck daje „salomonowe" rozwiązanie. Dla Ligi Narodów: nietknięty statut i Wysoki Komisarz; dla Polski — nienaruszalne prawa, zagwarantowane w statucie i układach; dla Niemiec — „zglajchszaltowanie" Gdańska.

Ale *takie rozwiązanie grzebie Gdańsk!*

Statut, prawa polskie w Gdańsku i konstytucja demokratyczna w Wolnym Mieście — to *niepodzielna całość.* Jeżeli się wyrwie jedną z części, to zapada się cały gmach. Jeżeli się „zglajchszaltuje" Gdańsk z Rzeszą, to Wysoki Komisarz nie będzie potrzebował czuwać nad konstytucją gdańską i wogóle nie będzie miał nic do roboty w tym Wolnym Mieście, które i tę nazwę będzie musiało odrzucić. W „zglajchszaltowanym" Gdańsku prawa Polski są fikcją. Przecież obecnie już politykę zagraniczną Gdańska prowadzi nie Polska, jak nakazuje statut, lecz Hitler; przecież już teraz prześladowanie Polaków w Gdańsku jest na porządku dziennym. Przecież w razie „zglajchszaltowania" Gdańska cały złożony splot stosunków polsko - gdańskich w dziedzinie gospodarczej, komunikacyjnej i in. zawisłby w powietrzu, a conajmniej byłby narażony na ciągłe wstrząsy i zatargi.

„Zglajchszaltowany" Gdańsk godzi w siłę obronną Polski, godzi w istnienie naszego wybrzeża.

Są to rzeczy tak jasne i dla wszystkich zrozumiałe, że wprost pojąć nie można, by znaleźli się politycy polscy, dla których sprawy wewnętrzne Gdańska mogłyby być obojętne.

Art. 49 konstytucji gdańskiej powiada, że zmiany tej konstytucji mogą uprawomocnić się dopiero po podaniu ich do wiadomości Ligi Narodów i po otrzymaniu od niej oświadczenia, że nie podnosi ona przeciw tym zmianom żadnych zarzutów.

O zmianach konstytucji gdańskiej decyduje więc ostatecznie Liga Narodów, a w niej Polska, od której postawy zależy teraz w sprawie gdańskiej prawie wszystko.

Czyżby Polska własnoręcznie zawiesiła nad sobą miecz Damoklesa w postaci „zglajchszaltowanego" Gdańska?!

(jmb.).

Gdański weksel min. Becka

Dn. 5 ub. m. otrzymała Polska z ramienia Ligi Narodów **mandat, żeby położyć kres obstrukcji Rządu gdańskiego,** przeciw wykonywaniu funkcji wysokiego Komisarza, a przez to przywrócić gwarancji Ligi Narodów pełną skuteczność. W dwa tygodnie później gen. Komisarz Rzplitej p. Papée zwrócił uwagę Senatu „na trudności, powstałe wskutek wielu ostatnich zarządzeń i oświadczeń Senatu oraz partii rządzącej w Wolnym Mieście" a zarazem wyraził przekonanie, że te trudności będą usunięte „zgodnie z zasadniczymi postanowieniami istniejących umów".

Odpowiedź senatu gdańskiego nie została podana do wiadomości publicznej. Można jednak wywnioskować ze stanowiska „Danziger Vorposten", **że była ona odmowna.** Ten dziennik oficjalny wystąpił przeciw roli, którą Polska objęła z ramienia Ligi Narodów i kategorycznie zastrzegł się **przeciw wkraczaniu ze strony Polski w gdańską „suwerenność wewnętrzną".**

Władze gdańskie szybko dały nowe dowody, jak pojmują tę suwerenność. W kilka dni po interwencji ugodowej i pośredniczącej między Gdańskiem a Genewą spowodowali hitlerowcy gdańscy **szereg incydentów „planowo zorganizowanej akcji"**, że użyjemy wyrażenia polskiej agencji ministerialnej. Generalny Komisarz Papée zmuszony był w przeciągu krótkiego czasu kilkakrotnie protestować w obronie Polaków gdańskich i praw mniejszości polskiej w Gdańsku.

Dopiero, gdy się okazało, że wzburzenie opinii publicznej w Polsce rośnie, i że **ministerialna „Polska Informacja Polityczna" pozostała odosobniona ze swą próbą uspokojenia** tej opinii, i gdy Pomorze wystąpiło w Gdyni z potężną manifestacją, wówczas **przedstawiciel senatu** dr. Boetcher **zaproponował** gen. Komisarzowi **„odprężenie".**

Po dotychczasowych doświadczeniach nie możemy mieć najmniejszego zaufania do zapewnień gdańskiego senatu, póki nie urzeczywistnią się one w czynach. Komentarze niemieckie utwierdzają nas w tej naszej nieufności. **„Ponieważ zarządzenia gdańskiego rządu** skierowane przeciw gdańskim partiom opozycyjnym — pisał gdański korespondent „Koelnische Zeitung" dn. 9 b. m. t. j. już po kilkakrotnych interwencjach min. Papée — **nieuniknienie dotykają także Polaków** zamieszkałych w Gdańsku, nawet takich, co posiadają gdańskie obywatelstwo, przeto Polska zawsze znajduje możliwości włączenia się i podejmowania próby rozszerzenia własnej sfery wpływów pod pretekstem ochrony praw polskiej mniejszości".

Jeżeli korespondent hitlerowski zarzuca Polsce, iż szuka tylko pretekstu dla rozszerzenia swych praw, to jest na to jeden prosty sposób: nie łamać konstytucji i statutu, nie gwałcić praw konstytucyjnych i przywrócić status quo! Tymczasem senat gdański postępuje wręcz odmiennie, a korespondent hitlerowski przyznaje bez ogródek, **że hitleryzacja Gdańska „nieuniknienie" musi dotykać także mniejszość polską w Gdańsku.**

Co za wartość mieć może gadanie o „odprężeniu", skoro w praktyce nic się nie zmieni i skoro nie otrzymamy gwarancji, że prawa mniejszości polskiej będą nie" **ze strony senatu gdańskiego jest zwykłym manewrem,** ponieważ zaostrzenie stosunków polsko - gdańskich przyszło dyplomacji niemieckiej bardzo nie w porę. Berlin chciałby utrzymać fikcję neutralnego obserwatora w konflikcie Gdańsk - Warszawa, a tę fikcję utrzymać jest co raz trudniej.

Rządząca partia hitlerowska pragnęłaby **uśpić czujność polskiej opinii publicznej** i o ile możności bez hałasu i bez protestu ze strony polskiej przeprowadzić do końca swe dzieło hitleryzacji Gdańska. Już dawniej groził p. Forster kryzysem paktu polsko - niemieckiego, o ile Polska będzie bruździć w Gdańsku. Obecnie wyraziła tę samą myśl w innej formie **półurzędowa „Diplomatisch - politische Korrespondenz".** Zagadnienie gdańskie — pisała — i zagadnienie mniejszości niemieckich i polskich istniały już w okresie, kiedy marszałek Piłsudski i kanclerz Hitler zdawali sobie sprawę, że **„stosunki zaufania** między Niemcami a Polską stanowią dla obu krajów **kwestię życiową, wobec której wszystkie inne zagadnienia powinny być podporządkowane".**

Otóż to właśnie, że **Niemcy nie chcą podporządkować swych zamachowych planów gdańskich polsko - niemieckiemu paktowi „porozumienia".**

Sami raz po raz przez swych hitlerowskich podkomendnych tratują w Gdańsku nogami to „porozumienie", a udają w Berlinie niewinnych obserwatorów. Czyżby pakt „porozumienia" miał polegać na tym, że zgleichszaltowany Gdańsk ma pewnego dnia zrealizować hasło „zurück zum Reich"? Podpisany od pierwszej chwili nie miał złudzeń, że do tego zmierza kanclerz Hitler i pisząc o pakcie polsko - niemieckim w kilka dni po jego ogłoszeniu przypomniał znany fakt historyczny, jak alians polsko - pruski z 1790 r. był pomyślany jako **instrument rozbioru Polski.**

Nie jesteśmy zdziwieni, że organ prasowy niemieckiego urzędu zagranicznego **żąda od Polski, by podporządkowała swe prawa w Gdańsku paktowi nieagresii i porozumienia z Niemcami. Możemy jednak na to odpowiedzieć krótko i zdecydowanie: nie, nigdy!**

Odwołanie gen. Komisarza Papée w Gdańsku świadczy, że okres idylli i złudzeń się skończył. Posiadamy zaś **ze strony min. Becka weksel,** wystawiony dn. 8 lipca b. r. w „Polskiej Informacji Politycznej" w sprawie Gdańska. **Z wekslem tym stoi i pada polsko - niemiecki pakt „porozumienia".**

BENEDYKT ELMER.

Nowe „linie podziału"

Jaką drogą wnioskowania niektóre umysły z obozu „narodowego" doszły do konkluzji, że nasze uwagi o KOŃCU obozu „sanacyjnego" oznaczają... ofertę pod adresem t. zw. lewicy „sanacyjnej", — jeden Pan Bóg o tem wiedzieć może. Stwierdziliśmy FAKTY, fakty — sądzę — bezsporne: poszczególne składniki dawnego BBWR. walczą ze sobą po upływie dwunastu miesięcy zaledwie od chwili rozwiązania owego BBWR. w sposób tak zaciekły, nienawistny, — powiedziałbym — histeryczny, w jaki wogóle jeszcze w Polsce ze sobą nie walczono.

Proszę — parę „skrajnych", przykładów.

P. St. Mackiewicz, b. poseł BBWR., odbył — bez przesady — ewolucję aż do bezpośredniego sąsiedztwa z ONR. Bezpośredni sąsiedzi p. Mackiewicza z dawnego BBWR., działacze ZZZ i t. zw. naprawiacze atakują go teraz z pasją wręcz nieprawdopodobną; a ja, naprzykład, „stuprocentowy" wróg ideowy p. Mackiewicza, nie wątpię w dalszym ciągu, że p. Mackiewicz jest człowiekiem ideowo szczerym.

P. Mackiewicz nie pozostaje dłużny wobec „naprawiaczy", i — tak samo — odmawia z punktu swoim przeciwnikom aktualnym wszelkich walorów moralnych. Ta „polemika" wewnętrzna obozu „sanacyjnego" przeobraziła się poprostu w stek inwektyw wzajemnych.

A Związek Nauczycielstwa Polskiego? Myśmy mieli, oczywiście, mnóstwo najdalej idących zastrzeżeń co do PRZESZŁOŚCI tego Związku. Ale dzisiaj prowadzona jest przeciw niemu uporczywa, nieprzytomna nagonka wielkim WSPÓLNYM frontem prasy „narodowej", prasy skrajnie — klerykalnej, PRASY... DAWNEGO BBWR. z „I. K. C." na czele. Więc co? mamy... zacierać ręce? Niech sobie zniszczą „Płomyk"!... Taka postawa byłaby postawą, NIEGODNĄ WIELKIEGO RUCHU, którym jesteśmy...

***

Chodzi o ZAGADNIENIE SPOŁECZNE, nie o kwestie osobiste. Środowisko BBWR, utworzone, jak twierdziliśmy zawsze, SZTUCZNIE, rozleciało się z chwilą, gdy zniknął czynnik łączący, czynnik dla samego środowiska ZEWNĘTRZNY. Ponieważ zaś BBWR. był budowany metodami... specjalnymi, rozlecenie się jego przybrało formy ROZKŁADU, nie rozstania. Sto razy pisaliśmy i mówiliśmy z trybuny Sejmów poprzednich, że TAK WŁAŚNIE BĘDZIE. Sprawdziło się. Nie jesteśmy ani zdziwieni, ani zaskoczeni. Tak MUSIAŁO być...

***

Rzecz prosta, pewne koła dawnego BBWR. ciążą dzisiaj ku obozowi „narodowemu", inne ciążą ku lewicy społecznej. Jakże mogłoby być inaczej? NASTĄPIŁY NOWE LINIE PODZIAŁU. To fakt. Nie wynika ze STWIERDZENIA faktu wcale, byśmy mieli zgłaszać jakiekolwiek pod czyimkolwiek adresem oferty, albo byśmy mieli zmieniać nasz stosunek do systemu.

Chyba jasne?...

M. NIEDZIAŁKOWSKI

„Rewolucja intelektualna"

Cała prasa światowa podała w tych dniach zakomunikowane jej ze strony oficjalnej zasady „reformy" niemieckiego kodeksu karnego. Rzecz oczywista, cały ten kodeks ma być podporządkowany PARTYJNYM potrzebom hitleryzmu (ściślej: klasowym interesom burżuazji niemieckiej), zaś obowiązujący w prawie karnem świata cywilizowanego postulat POPRAWY przestępcy zastąpiony będzie przez społeczny rzekomo nakaz ZEMSTY na osobie łamiącego prawo.

Barbarzyństwo hitlerowskich doktryn prawa karnego nie wymaga wielu komentarzy. Wśród postanowień nowego kodeksu przewidziana jest kara DOŻYWOTNIEGO CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA za obrazę p. Hitlera, lub „wielkich postaci historycznych niemieckich", jak np. alfons Horst Wessel lub szpieg Schlageter. Te właśnie nazwiska wymienił na konferencji prasowej hitlerowski minister „sprawiedliwości" — Gürtner. Bardzo ciężko mają być też karane obelgi i oszczerstwa w stosunku do partii hitlerowskiej i jej przybudówek organizacyjnych, obraza natomiast kościoła katolickiego, jako „instytucji neutralnej" nie będzie z samego prawa karalna. Strajki robotnicze będą surowo karane, podobnie jak wystąpienia przeciw hitlerowskim organizacjom pracy („Arbeitsdienst"), — natomiast zabójstwo w pojedynku nie jest karalne, a pojedynek nie jest zakazany. Jak najszersze stosowanie KARY ŚMIERCI i zaostrzenie wymiaru kary za wszystkie niemal przestępstwa i wykroczenia — to cechy „reformy" niemieckiego prawa karnego występują na pierwszy plan intencyj ustawodawcy.

Zasady hitlerowskiego kodeksu — zanim się stały prawem — są już oddawna systematycznie wprowadzane w życie. Mówią o tem procesy Rudolfa Claussa, Edgara Andrego i wiele, wiele innych, których wynikiem było mordowanie oskarżonych na mocy wyroku sądowego, bez udowodnienia winy, albo — nie za czyn karalny, lecz za samo usiłowanie.

„Reforma" hitlerowska jest prawdziwą „rewolucją" prawną, ale w najgorszym tego słowa rozumieniu. A już w żadnym stopniu nie jest to „rewolucja intelektualna", jak wyraził się nieoględnie pewien dygnitarz państwowy w swym słynnym przemówieniu katowickim. Szkoda tylko, że pewne słowa nie pozostają bez następstw i — wypowiedziane np w Katowicach — odzywają się gromkim echem w Wilnie czy gdzieindziej.

x.

Konfiskata

Wczoraj nasz numer został skonfiskowany spowodu artykułu tow. M. Niedziałkowskiego; artykuł był polemiką ze stanowiskiem „Czasu" w sprawie zmiany ordynacji wyborczej i nowych wyborów, określał jednocześnie stosunek hasła nowych wyborów do postawy naszego ruchu wobec systemu rządzenia.

Musimy więc chwilowo wyrzec się polemiki z „Czasem" na tym odcinku zagadnień życia polskiego; ze swojej strony przepraszamy czytelników i prenumeratorów za spóźnienia w dostarczeniu wczorajszego numeru, które wynikło spowodu konfiskaty.

Zapytanie

Paragraf 3 Statutu Zw. Zawodowego Literatów Polskich określa jako cel tego Stowarzyszenia „OBRONĘ MORALNYCH I MATERIALNYCH INTERESÓW CZŁONKÓW"

Ponieważ od dnia aresztowania poety MARIANA CZUCHNOWSKIEGO, stypendysty Polskiej Akademii Literatury, upłynęło już szereg tygodni, a sprawa przewiezienia go w KAJDANACH z Gorlic do więzienia w Jaśle jest powszechnie znana, — wypada zapytać publicznie władze Zw. Zaw. Literatów Polskich, czy i jakie kroki zostały przez nie podjęte celem „obrony moralnych i materialnych interesów" uwięzionego poety.

Sprawa Mariana Czuchnowskiego — to nie lokalny zatarg pomiędzy nim a jakąś instancją sądową, czy policyjną. Sprawa Mariana Czuchnowskiego —to sprawa całej literatury polskiej, to sprawa wszystkich tych literatów, którzy myślą, czują, walczą i — natchnień swych nie czerpią z „pałaców prasy" ani z synodów biskupich. Urastająca do wyżyn symbolu postać CHŁOPSKIEGO POETY W KAJDANACH powinna straszliwym wyrzutem obudzić nieobrosłe jeszcze tłuszczem synekur sumienia ludzi piszących i skłonić je do takiej reakcji, by nakazom sprawiedliwości i ludzkości stało się jak najrychlej zadość.

Bd.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy ze środy na czwartek

Ostatnie wieści z krwawiącego się Madrytu

Nieustanne walki artyleryjskie

N ogół sytuacja bez zmian

Havas donosi z Madrytu: przez całą noc aż do południa trwała gwałtowna strzelanina na odcinku mostu francuskiego, gdzie kawaleria marokańska i oddziały piechoty powstańczej zdobyły pozycje rządowe.

Taktyka powstańców polega na obchodzeniu umocnień rządowych i zmierza do zajęcia Madrytu od północy. W ciągu ub. nocy pomimo wysiłków ze strony powstańców stanowiska obu stron walczących nie uległy zmianie.

Na odcinku pomiedzy dzielnicą nuiwersytecką, a dworcem zachodnim sytuacja jest bardzo zagmatwana. Były po obu stronach wypadki ostrzelania przez omyłkę własnych żołnierzy.

Na odcinku Carabanchel panuje względny spokój. Wojska rządowe po kilku drobnych utarczkach zyskały nieco na terenie. Dowództwo obrony Madrytu liczy na posiłki, zdążające z Katalonii i Walencji, które mają uderzyć na powstańców od południa. Na wszystkich odcinkach frontu madryckiego trwa nieustanna kanonada artyleryjska.

Komunikaty powstańcze

Radiostacja powstańcza donosi, że lotnictwo powstańcze intensywnie bombardowało w środę szosę, wiodącą do Walencji. Strącono dwa samoloty rządowe. W dzielnicy Tenodora w Madrycie oddział międzynarodowy wyginął niemal doszczętnie. Lotnictwo powstańcze bombardowało gmach ministerium wojny i koszary Montana. Oddział sewilski zajął ulice św. Antoniego i Generała Ricardo. Na północ od Passa Castellano wybuchł pożar. Milicjanci podpalili całą dzielnicę przed jej opuszczeniem. (PAT.).

Katalonia łączy swe losy z losami Hiszpanii

Agencja Havasa donsi: Prezydent Companys zapoznał przedstawicieli prasy z przebiegiem narady, którą odbył z prem. Largo Caballero i przewodniczącym Kortezów Bario. W czasie narady tej stwierdzono, że sytuacja militarna Rządu jest zadawalająca i nie należy żywić żadnych obaw co do dalszego przebiegu wojny. Prezydent Azana przebywać będzie w dalszym ciągu w Barcelonie, gdyż obecność jego tam jest formalnym zaprzeczeniem kursującym zagranicą pogłoskom, jakoby Katalonia przygotowywała się do ogłoszenia swej niepodległości i oderwania się od Hiszpanii.

Wbrew tym pogłoskom Katalonia bardziej w tej chwili niż kiedykolwiek łączy swe losy z losami Hiszpanii.

Podczas zebrania tego postanowiono również, że w najbliższym czasie odbędzie się w Walencji nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem Azany z udziałem Companysa. Po zebraniu tym zostanie wydany wspólnie manifest do narodu hiszpańskiego, nawołujący do walki o śmierć lub o zwycięstwo.

Liczba ofiar i strat

Z Madrytu PAT. donosi: Źródła oficjalne oceniają liczbę ofiar wtorkowego bombardowania na 250 zabitych i 800 ranych. Te same źródła twierdzą, że od początku tygodnia padło ofiarą powietrznego i artyleryjskiego bombardowania Madrytu 500 zabitych i 1200 rannych. Centrum miasta uległo poważnemu zniszczeniu. Szereg gmachów jest uszkodzonych, szyny tramwajowe są powyrywane z jezdni. Targ Carmen jest spustoszony. Wszystkie niemal domy dokoła placu tragowego są spalone lub leżą w gruzach. Mieszkańcy ich obozują na ulicy. Straż ogniowa nieustannie krąży po ulicach.

Po uznaniu przez Rzeszę i Włochy rządu gen. Franco

Wrażenie w Anglii

Z Londynu PAT. donosi: Decyzja Berlina i Rrzymu co do uznania Rządu gen. Franco została przyjęta w brytyjskich kołach rządowych obojętnie. Rzecznicy brytyjskiego Foreign Office podkreślają, iż decyzja ogłoszona przez Rządy niemiecki i włoski w gruncie rzeczy w niczym nie zmienia sytuacji. Obydwa te rządy nie ukrywały się ze swoimi sympatiami dla gen. Franco i dyskusje, jakie odbywały się w łonie komitetu nieinterwencji wyraźnie wskazywały na to po czyjej stronie stoją Niemcy i Włochy.

Plan kontroli nieinterwencji na terenie Hiszpanii zyskuje — zdaniem brytyjskich czyników oficjalnych — obecnie tym większe znaczenie, ponieważ wprowadzenie tego planu w życie zależy od zgody obu stron walczących.

O decyzji Rządu niemieckiego Foreign Office poinformowane zostało w środę po południu przez ambasadora von Ribbentroppa, który odwiedził min. Edena i zawiadomił go o kroku niemieckim.

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1-ej i 2ej.

Rokowania niemiecko - austriackie

W środę w godz. 19 wyjechał z Wiednia do Berlina podsekretarz stanu Min. Spraw Zagranicznych Schmidt. W otoczeniu jego znajdują się b. poseł austriacki w Warszawie, minister pełnomocny Hofinger, kierownik wydz. polityki handlowej minister Wieldner.

Tym samym pociągiem wyjechał do Berlina ambasador Reszy niemieckiej von Papen.

W kołach politycznych wyrażane jest przekonanie, że minister Schmidt oprócz poinformowania Rządu niemieckiego o przebiegu i wynikach konferencji wiedeńskiej będzie miał za główne zadane omówienie spraw natury gospodarczej. Ponadto w kołach politycznych przypuszczają, że Schmidt będzie miał sposobność i omówienia z Rządem niemieckim sprawy dostaw niemieckiego materiału wojennego dla armii austriackiej, na zasadzie rekompensaty.

Międzynarodówka faszystowska

Twórca i kierownik ruchu narodowo - socjalistycznego w Holandii, inż. Mussert został przyjęty w Berlinie przez kanclerza Hitlera, z którym odbył przeszło godzinną rozmowę. (PAT.).

W Sowietach

Kara śmierci za spowodowanie katastrofy

Z Moskwy PAT. donosi: Prasa sowiecka donosi o skazaniu na śmierć dwóch sprawców katastrofy kolejowej. Kolegium kolejowe najwyższego sądu ZSR. na posiedzeniu w dn. 17 b. m. zatwierdziło wyrok skazujący na śmierć przez rozstrzelanie maszynistę Tanczurę za spowodowanie katastrofy kolejowej na odcinku Biełowiestnaja — Biełgorod kolei południowej.

Maszynista Strzelnikow, który spowodował katastrofę kolejową Chomiakowo — Tuła kolei imienia Dzierżyńskiego skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie, a pomocnik jego Kaszułkis na 7 lat więzienia.

Katastrofa na kopalni Wujek

Zawalony chodnik przysypał 3 górników

Z Katowic PAT. donosi: W dn. 18 b. m. w nocy wydarzyła się katastrofa górnicza na kopalni Wujek w Borynowie pod Katowicami. Między godz. 1 i 1.30 w nocy na głębokości 610 m. pod ziemią nastąpił nagły wstrząs węgla i zawalenie się chodnika, wskutek czego zasypanych zostało 3 górników: Franciszek Czerwiński, Marcin Otworowski i Antoni Falta. Rozpoczęta natychmiast akcja ratunkowa doprowadziła do wydobycia w krótkim czasie z pod gruzów węgla Czerwińskiego, który na szczęście odniósł jedynie lekkie rany i w stanie niegroźnym został przewieziony do szpitala. Co do pozostałych zasypanych górników istnieje mała nadzieja na uratowanie ich. Akcja ratunkowa trwa.

Nagroda im. Elizy Orzeszkowej

przyznana St. Szotańskiemu

Komitet kasy literackiej i zarząd towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie, jako sąd konkursowy nagrody literackiej im. Elizy Orzeszkowej, na posiedzeniu w dn. 18 listopada r. b., przyznał tę nagrodę zmarłemu Stanisławowi Szpotańskiemu za powieść p. t.: „Czerwone maki", wydaną w ciągu ostatniego dwulecia.

Tragiczny wynik kampanii oszczerstw

Po zgonie tow. Rogera Salengro

OSTATNIE GODZINY ŻYCIA TOW. SALENGRO.

Ag. Havasa w doniesieniach z Lille podaje szczegóły z ostatnich godzin życia min. Salengro. Minister pracował w swoim gabinecie w merostwie do godz. 20.15, po czym odjechał samochodem do domu. Odwożącemu go szoferowi powiedział na pożegnanie:: „Do jutra", po czym wszedł do mieszkania. Służąca była nieobecna. Urzędowo stwierdzono, że minister nie tknął przygotowanego dla niego obiadu. Rano znaleziono ministra leżącego na ziemi w kuchni, w tym samym miejscu, gdzie w maju zeszłego roku zakończyła nagle życie jego żona. Śmierć min. Salengro nastąpiła około godz. 23-ej.

Premier tow. Leon Blum przybył do mieszkania min. Salengro w towarzystwie szefa gabinetu zmarłego ministra — p. Verlomme. Powitali go zastępca szefa gabinetu Delcourt i brat zmarłego Henri Salengro. Na wstępie Delcourt oświadczył Blumowi, że zmarły pozostawił listy zapieczętowane do niego i do Verlomme. Premier wszedł do miezkania i ze łzami w oczach zatrzymał się przed trumną. Delcourt zwrócił się wówczas do obecnych, aby przeszli do stołowego pokoju, gdzie zebrali się przedstawiciele prasy. W pokoju pozostali tylko: premier Blum, Henri Salengro, Delcourt i Verlomme. Po odczytaniu listu, premier wręczył go dziennikarzom. Treść listu jest następująca:

„Lille, 16 listopada. Mój drogi. Żona moja zmarła naskutek oszczerstw, których jej nie szczędzono i nad którymi tyle cierpiała, Matka moja nie poprawia się po przebytej operacji i boleje serdecznie nad rzucanymi na mnie oszczerstwami. Z mej strony starałem się walczyć dzielnie, ale mam już dość. Nie zdołali pozbawić mnie honoru, lecz teraz poniosą odpowiedzialność za moją śmierć, gdyż nie jestem ani dezerterem ani zdrajcą. Partia była dla mnie radością i życiem. Serdeczne słowa mym bliskim, najlepsze wspomnienie wszystkich naszym i wiele wdzięczności dla Pana".

(—) Roger Salengro"

***

Premier odczytał sam ten list prasie, jak również list pozostawiony do brata. List ten jest treści nastepujacej:

„Drogi Henryku. Przemeczenie i oszczerstwo — to dla mnie zbyt wiele. Jedno i drugie w połączeniu z dawnymi zmartwieniami zwyciężyły mnie. Żegnam was wszystkich. Idę do Leonii.

(—) Roger.

***

Nie ulega więc już wątpliwości, że tow. Roger Salengro popełnił samobójstwo.

Odezwa tow. Bluma

Premier Blum, po opuszczeniu mieszkania min. Salengro, wydał do ludności robotniczej miasta odezwę, w której nawołuje do uszanowania ostatniej woli zmarłego i nie mszczenia się na sprawcach jego śmierci.

Salengro — oświadczył prem. Blum — pragnie jednego tylko odwetu, a tym jest zwycięstwo sprawy dla której poświęcił swe życie.

Odezwa kończy się powtórnym apelem o zachowanie zupełnego spokoju.

Brat ministra oskarża

prawicowych oszczerców

Brat ministra Salengro, w wywiadzie z przedstawicielem „Echo du Nord" oświadczył: „Zabito nam go. Brat mój jest ofiarą kampanii oszczerczej, którą prowadzono przeciwko niemu z taką zaciekłością. Znałem lepiej niż ktokolwiek siłę jego charakteru. Walczył z oszczerstwami, które bez przerwy przeciwko niemu wytaczano, ale siły ludzkie są ograniczone. Zdrowie mego biednego brata już było nadwątlone przez nadludzką pracę od chwili zajęcia stanowiska ministra. Wyczerpany ciągłą walką uległ w chwili depresji. Kampania ta szczególnie go dotknęła, ponieważ wiedział, iż nigdy nie wykroczył przeciwko honorowi. Przeciwnie, postępowanie jego w czasie niewoli niemieckiej było godne najwyższego uznania i spowodowało wyrok sądu niemieckiego, skazujący go na dwa lata fortecy. Pobyt w więzieniu nadwątlił poważnie jego zdrowie. Zmęczony fizycznie i cierpiąc pod względem moralnym wyczerpał wszystkie swe siły.

Jakżeż wielką jest odpowiedzialność tych, którzy prowadzili tę kampanię ze złą wiarą".

Kto będzie nowym ministrem

spraw wewnętrznych Francji

Sprawa mianowania nowego ludzką pracę od chwili zajęcia stawiana na najbliższym posiedzeniu gabinetu i rady ministrów. W kołach politycznych podkreślają, iż zmarły minister był jednym z najbliższych współpracowników premiera Bluma. Z tego powodu sprawa następstwa na tym stanowisku — zdaniem „Paris Midi" powinna być raczej kwestią personalną, niż problemem politycznym. Wydaje się prawdopodobne, że stanowisko ministra spr. wewn. obejmie jeden z członków partii socjalistycznej. Nie jest jednak wykluczone, iż premier Blum, mógłby zaproponować to stanowisko jednemu z reprezentantów partii radykalnej. W tych warunkach w kołach politycznych wymieniane są już nawet nazwiska domniemanych następców Salengro. (PAT.).

Worek z pół miljonem franków zaginął

Z Paryża PAT. donosi W Bourg strażnicy pocztowi, eskortujący pocztę z dworca kolejowego do biura pocztowego stwierdzili brak worka, zawierającego pół miliona franków. Poszukiwania pozostały bez rezultatu.

Uroczyste wręczenie nagród m. st. Warszawy

W środę o g. 18 w Radzie Miejskiej stolicy odbyło się uroczyste wręczenie nagród tegorocznym laureatom m. st. Warszawy: prof. Czesławowi Witoszyńskiemu (nagroda naukowa), Romanowi Kołonieckiemu (nagroda literacka), Ignacemu Łopieńskiemu (nagroda artystyczna) i Adamowi Wieniawskiemu (nagroda muzyczna).

Na uroczystość tę przybyli laureaci, prezydent i wiceprezydent miasta, członkowie sądów konkursowych, radni miejscy, przedstawiciele świata literackiego, artystycznego, muzycznego etc.

Otwierając uroczystość, prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński wygłosił przemówienie.

Następnie zabrał głos laureat nagrody naukowej prof. Czesław Witoszyński.

Prezydent w końcu podejmował zebranych czarną kawą.

Za szczucie antysemickie

W środę przed Sądem Okręgowym w Częstochowie stanął członek Stronnictwa Narodowego Florian Markowski, oskarżony o to, że w dn. 22 sierpnia przemawiając na cmentarzu wzywał do rozruchów i bicia żydów. Sąd skazał oskarżonego na 8 miesięcy więzienia. (PAT).

Kronika lwowska

DELEGAT STAROSTWA GRODZKIEGO ROZWIĄZUJE ZGROMADZENIE

Zarząd Związku Prac. Gastronomiczno-Hotelowych zwołał w kinie „Muza" walne zgromadzenie członków. Na porządku dziennym było sprawozdanie z ogólno-krajowej konferencji Prac. Gastr.-Hotel., sprawy organizacyjne, bezrobocie i umowa zbiorowa bufetowców.

Sprawozdanie z konferencji składali ttow. Indyk, Kurzweil i Sypniewicz. Referat organizacyjny miał wygłosić tow. Kamiński z Warszawy. Kiedy tow. Kamiński, omawiając zadania organizacji w obecnej sytuacji gospodarczej powołał się na to, że ani włoski, ani niemiecki faszyzm bezrobocia nie rozwiązuje, wkroczył na widownię przedstawiciel Starostwa Grodzkiego i oświadczył, że nie dopuści do polityki na zebraniu związkowem i w konsekwencji zebranie rozwiązał.

Ten postępek wywołał powszechne oburzenie. Zaznaczyć należy, że zwyczaje referatu bezpieczeństwa w Starostwie Grodzkiem domagają się bliższego oświetlenia. Ponieważ wydaje się nam nieprawdopodobnem, ażeby faszyzm włoski czy niemiecki miał się cieszyć w Polsce aż tak czułą ochroną, uważamy, że powinien ktoś z wyższych czynników pouczyć gorliwców, iż trzeba jednak trzymać się jakichś praw i przepisów.

MASOWE REDUKCJE ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH

Na robotach ziemnych, prowadzonych z Funduszu Pracy, rozpoczęły się już masowe redukcje. Ostatnio otrzymało wypowiedzenie pracy 800 robotników, reszta będzie pozbawiona pracy stopniowo do 15 grudnia, kiedy roboty zostaną całkowicie wstrzymane. Wśród redukowanych panuje duże rozgoryczenie, gdyż wielu z nich nie ma potrzebnej ilości tygodni do uzyskania zasiłku. Budzi niepokój także i to, że władze dotychczas nie rozstrzygnęły, czy do lwowskich robotników będzie stosowany przepis o przepracowaniu 156 czy 104 dni.

Wiadomosci Sportowe

Boks

KŁOPOTY FINANSOWE ZNANEGO BOKSERA.

Z Buenos Aires donoszą, że w myśl decyzji trybunału federalnego aresztowane zostały wszystkie dobra i nieruchomościoi znanego boksera argentyńskiego, Ludwika Firpo, o wartości 350 tys. pesów argentyńskich.

Zaaresztowane nieruchomości stanowić będą gwarancję w procesie wytoczonym bokserowi za uchylanie się od płacenia podatków.

GRABOWSKI — KETSCHELL JAKO ARTYSTA FILMOWY, BOKSER I ZAPAŚNIK.

Polski olbrzym ze Śląska, popularny w Polsce „Leonek" Grabowski, który pod pseudonimem Leona Ketschella wyjechał jako bokser na podbój Ameryki, nie dostał więcej pozwolenia od amerykańskiej komisji bokserskiej na rozgrywanie dalszych meczów, gdyż jest zbyt wysoki i ma za długie ręce.

Obecnie Grabowski bawi w Londynie, gdzie został zaangażowany do filmu.

Grabowski w dalszym ciągu jako Ketschell zamierza na przemian boksować i startować w walkach amerykańskich.

Tenis

PERRY SPRZEDAŁ DROGO SWE AMATORSTWO.

W prasie angielskiej ogłoszone zostały ostatnio szczegóły warunków kontraktu spisanego z najlepszym tenisistów świata, Fredem Perry, który opuścił ostatecznie szeregi tenisistów amatorów.

Perry otrzymał w tym kontrakcie zapewnienie wypłacenia mu zgóry 50 tys. dolarów, a następnie procenty od dochodów w tournee po Ameryce, które rozpocznie się 6 stycznia a zakończy się 12 maja. Procenty te wynieść powinny drugie 50 tys. dolarów. Nadto blisko sto tys. dolarów otrzymać powinien Perry za udział w filmach, danie swego nazwiska dla reklam handlowych, artykuły w prasie oraz audycje radiowe. W sumie Perry powinien uzyskać w ciągu pierwszego swego tournee około 200 tys. dolarów.

Perry grać będzie w tym tournee wraz z Tildenem, Vinczem, Luftem, Stoeffenem, Managerem Pery'ego dawny reprezentant Ameryki w pucharze Davisa, Hunter — słynny partner Tildena.

Akcja zarobkowa metalowców w Warszawie

W dniu 18 b. m. Związek Przemysłowców przysłał pismo następującej treści do Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce:

„W odpowiedzi na pismo W. Panów z dnia 2 b. m. L. 2088 T/L uprzejmie komunikujemy, że Zarząd Oddziału Warszawskiego Polskiego Związku Przemysłów Metalowych uważa zawarcie umowy zbiorowej w zasadzie za pożądane, nie widzi jednak możliwości przeprowadzenia pertraktacji o umowę na platformie wysuniętych przez W. Panów żądań.

Warszawski Oddział P. Z. P. M. jest skłonny przystąpić do omówienia warunków, które mogłyby być podstawą do zawarcia umowy w dzisiejszych zupełnie odmiennych warunkach zatrudnienia od tych, które miały miejsce przy zawieraniu umowy w 1928 r.".

W tym samym dniu rozpoczęły się układy z grupą odlewników, zorganizowaną w Związku Przemysłowców. Do dyskusji nad żądaniami jednak nie doszło, albowiem przemysłowcy zaraz na wstępie oświadczyli, że posiedzenie to ma tylko charakter informacyjny. Podobno — tak oni mówili — prowadzone są rozmowy z przedstawicielami całego przemysłu, na jakich warunkach możnaby zawrzeć umowę zbiorową. Ze względu jednak na różne przeszkody i nieporozumienia, do ogólnej konferencji jeszcze nie doszło, ale prawdopodobnie, wspólne układy będą prowadzone.

Przedstawiciele robotników złożyli następujące oświadczenie:

„Treść pisma Związku Przemysłowców nie wskazuje na to, aby kierowali się oni dobrą wolą i chcieli zawrzeć umowę, by w ten sposób uregulować na zdrowych i słusznych podstawach warunki pracy i płacy.— Odwrotnie, z pisma przemysłowców należy raczej wnioskować, że chcieliby się z tej akcji wycofać, a nawet można się dopatrzeć tendencji, zdążających do pogorszenia tych — już i tak złych — warunków, w jakich obecnie robotnicy pracują.

Stanowisko przemysłowców nie tylko nie jest jasne, ale skomplikowało ono i zaostrzyło sytuację tak dalece, że o zawarciu umowy wyłącznie dla odlewni nie może być mowy. Dlatego też żądamy odbycia konferencji z przedstawicielami całego przemysłu najpóźniej w dniu 23 b. m., w celu omówienia żądań, wystawionych dla wszystkich robotników, zatrudnionych w przemyśle metalowym.

Ponieważ w dniu 19 b. m. kończy się termin obowiązywania umowy w odlewniach, dlatego też żądamy, aby warunki pracy i płacy, ustalone w umowie odlewniczej, nie uległy żadnej zmianie. lecz obowiązywały nadal, to jest do czasu zawarcia nowej umowy".

Przedstawiciele odlewni przyjęli to oświadczenie do wiadomości i wprowadzili je do protokułu. a w Związku Przemysłowców złożono pisemne żądanie zwołania konferencji w powyżej wymienionym terminie.

W piątek, dnia 20 b. m., punktualnie o godz. 6-tej wieczór, w sali Zw. Metalowców w Warszawie, ul. Wolska 42, I p., odbędzie się konferencja delegatów i mężów zaufania ze wszystkich fabryk, na której będą podane dalsze wskazówki.

Od Redakcji

Wobec tego, iż podajemy pełną tabelę loterii państwowej, dalszy ciąg odcinka powieściowego zamieścimy dopiero za dwa dni.

Pomoc zimowa dla bezrobotnych

Uchwały konferencji okręgowej C. Z. G. w Zagłębiu Dąbrowskim

We wtorek obradowała konferencja okręgowa Centralnego Związku Górników w Zagłębiu Dąbrowskim.

Konferencja zaakceptowała po referacie tow. Stańczyka stanowisko C. Z. G. w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie.

Równocześnie konferencja uchwaliła po referacie tow. Bielnika aby górnicy odpracowali w sobotę 21 b. m. jedną dniówkę przy wydobyciu węgla na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Uczczenie pamięci tow. Ign. Daszyńskiego w Skierniewicach

(kor. wł.)

Rada miejska w Skierniewicach uczciła pamięć tow. Ignacego Daszyńskiego. Na ostatnim posiedzeniu Rady burmistrz wygłosił odpowiednie przemówienie, poświęcone tow. Daszyńskiemu. Rada postanowiła również nazwać jedną z ulic miasta ulicą Ignacego Daszyńskiego.

Z „galerii zasłużonych"...

Łuków ma również swoją „galerię"

(kor. wł.)

Nie przebrzmiały jeszcze echa kilkudziesięciotysięcznych nadużyć dokonanych przez dyrektora KKO. w Łukowie, M. Górczyńskiego, skazanego na 3 lata więzienia, a już mamy nową aferę w „samorządzie", której bohaterem jest kierownik Wydziału Powiatowego w Łukowie, Wład. Chabrowski, skarbnik wielu instytucyj i „mąż zaufania" BBWR i władz administracyjnych podczas słynnych wyborów samorządowych.

P. Chabrowski m. in. podejmował z KKO., na podstawie pokwitowanych list płacy i rachunków, pieniądze, które zatrzymywał dla siebie, — a należności, przypadające wystawcom rachunków i robotnikom, zatrudnionym przy robotach drogowych, regulował własnemi wekslami, kwitkami, lub poprostu obietnicami. Ci „szczęśliwcy", którzy otrzymywali weksle lub kwitki, mogli je spieniężyć u miejscowych lichwiarzy. W ten sposób i tak niskie zarobki robotnicze kurczyły się jeszcze bardziej.

Chabrowski został aresztowany. Mamy nadzieję, że starania jego przyjaciół, aby zatuszować sprawę, nie odniosą rezultatu i że dochodzenie wyświetli całą sprawę i jej kulisy.

Chabrowski był nadzwyczaj gorliwym urzędnikiem; gdy w czerwcu b. r. przybył do Łukowa w godzinach wieczornych na niespodziewaną inspekcję p. premier Składkowski, to w biurze Wydziału Powiatowego zastał jedynie... p. Chabrowskiego i burmistrza miasta Stilkra (któremu aresztowany Chabrowski zasłużył się znakomicie, przyczyniając się, jako członek Głównej Komisji Wyborczej do Rady Miejskiej m. Łukowa i urzędnik Wydziału Powiatowego, do unieważnienia opozycyjnych list kandydatów).

Pisaliśmy już o skandalicznej gospodarce miejskiej w Łukowie i o wyczynach „ojców miasta" z p. burmistrzem na czele. To nasze wystąpienie spowodowało wprawdzie unieważnienie przez władze nadzorcze niektórych uchwał Rady Miejskiej, lecz na tym się skończyło.

Miejscowy starosta p. Orłowski, stanowczo zbyt powolnie i mało energicznie, zabiera się do uporządkowania otrzymanego po B. B. W. R. „spadku".

Gdyby p. prokurator siedlecki wziął na serio słowa swego ministra p. Grabowskiego o „walce bezlitosnej i bezwzględnej na śmierć i życie z wszelką korupcją, kradzieżą grosza publicznego łapownictwem i etc." miałby u nas wdzięczne pole do działania — a galeria zasłużonych powiększyłaby się prawdopodobnie jeszcze, o nie jednego z „wielce zasłużonych" działaczy „sanacji".

Ofiary

Na „Centralny Robotniczy Instytut Kultury Fizycznej im. Dr Jerzego Michałowicza":

Lekarze Kliniki Pediatrycznej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego zł. 390, celem uczczenia pamięci nieodżałowanego Kolegi Jerzego Michałowicza.

Pola i Bronek zamiast wieńca na trumnę Dr. Jerzego Michałowicza zł. 50.

Przekazano na konto Nr. 17.870 — Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Kącik radiowy

„W starej serwantce"

Stara serwantka z porcelanowymi figurkami markiz, pasterek i pudrowanych kawalerów w perukach pamięta dawne, dobre czasy. Lata płyną — z pokoju w którym stoi serwantka znikają złocone „przepychy" lecz figurki z serwskiej porcelany marzą jeszcze ukryte gdzieś na półkach serwantki. Przychodzi jednak czasem chwila, kiedy wędrują do handlarzy, by uratować swych dawnych właścicieli od głodu i chłodu. Oto kanwa, na której osnute zostały migawki muzyczne dn. 20.11 o godz. 20.15 — trzecia z rzędu audycja w cyklu eksperymentalnej muzyki nowoczesnej.

„Metoda pana prezesa"

SKECZ RADIOWY.

Od wzniosłości do śmieszności — tylko krok. Oto źródło komizmu kapitalnego skeczu Tadeusza Markowskiego i K. Plucińskiego, który nada Rozgłośnia Poznańska dn. 20.11 o godz. 22.30. Skecz nosi tytuł „Metoda Pana Prezesa". Rzecz dzieje się w Beocji, a tematem skeczu są humorystyczne niespodzianki, jakie trafiają się czasem przy niewłaściwym zrozumieniu rozkazu, przechodzącego z ust do ust.

O skrzypcach i altówce

Z cyklu pogadanek prof. Lucjana Kamieńskiego o instrumentach orkiestry symfonicznej, drugi skolei odczyt nadany zostanie dn. 20.11 o godz. 20. W pogadance omawiane będą dwa główne instrumenty orkiestry symfonicznej· Skrzypce i altówka. Prelegent poda historię tych instrumentów oraz zanalizuje ich rolę w zespole symfonicznym.

Radio warszawskie

PIĄTEK, 20 listopada

6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.10 Dziennik poranny. 7.25 Parę informacji. 7.30 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.30 Audycja dla dzieci starszych — „Polacy za oceanem". 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Muzyka. 12.40 „Oświetlenie przy pracy w gospodarstwie domowym". 12.50 Dziennik południowy. 13.00 Przerwa. 15.00 Wiad. gospodarcze. 15.15 Muzyka. 15.55 Jak spędzić święto. 16.00 Film, plastyka, architektura. 16.10 Pogadanka społeczna. 16.15 Rozmowa z chorymi. 16.30 Jan Kiepura i Marta Eggerth (płyty Odeon). 17.00 „Na zagrodzie polskiego kolonisty". 17.15 Koncert. 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 Wiad. sportowe. 18.20 Koncert reklamowy. 18.45 Program na jutro. 18.50 Przegląd prasy rolniczej. 19.00 Z rzeczy drobnych i zabawnych (trzy humoreski) Piotra Choynowskiego. 19.20 Z pieśnią po kraju. 19.45 Fragment operowy. 20.00 Skrzypce i altówka — pogadanka z cyklu „O instrumentach orkiestry symfonicznej". 20.15 W starej serwantce — migawki muzyczne. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka lekka. 21.40 IX Koncert historyczny muzyki polskiej. 22.30 Metoda pana prezesa. 22.45 Muzyka taneczna.

Tabela wygranych

1-szy dzień ciągnienia II klasy 37 Loterii Państw.

I i II-gie ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. n-ry 19390 132741.
5.000 zł. nr. 135174
2.000 zł. n-ry 79086 135659 184909
1.000 zł. n-ry 41926 42041 76416 114840 133050 143128.
500 zł. n-ry: 18138 33307 133618 140109 163846.
400 zł. n-ry: 13813 20969 23188 28730 38780 42849 47420 51217 72783 80576 85628 90098 110825 114209 123664 154007 155333 155811 168108 187312 190195.
250 zł. n-ry: 7174 10361 10698 12082 13868 16218 26657 39647 90098 90850 110973 111513 128223 131227 147865 178955.
200 zł. n-ry: 4683 6389 25529 30673 37847 39647 40662 55772 69207 70048 74716 87107 91880 103531 115162 933 121496 128859 131492 132697 134245 505 725 148296 160612 164021 689 167340 168780 170445 177543 680 179935 190168 193017.

Po 150 zł.

218 692 2632 3081 3227 57 3433 67 4538 836 5308 6826 7132 399 603 8991 9248 1041 57 390 11740 822 978 12209 13933 14149 316 664 738 847 15264 504 997 16027 128 998 17334 482 18113 314 19415 86 591 861 934 20138 394 449 680 886 22193 23111 743 24006 339 69.

25335 804 26246 349 27991 28152 294 523 941 29028 882 30375 31045 449 591 32652 79 700 34578 891 35579 88 37060 706 929 32 38253 39065 136 646 41508 41 680 42536 793 57 43076 406 832 44248 424 998 45077 173 751 46202 96 415 592 47051 461 796 863 947 56 48568 49321 51133 337 52226 488 579 53189 268 838 54147 707 55943 56012 57080 226 59950 61008 326 62187 63508 26 817 64153 279 65851 66024 37 127 687 67367 79 574 963 68221 64 391 822 69564 663 71614 807 72037 443 639 74525 38 615 889 75269 866 76428 956 77783 78331 688 704 925 26 91 80028 141 244 682 819 81161 501 79 662 709 894 82095 482 706 83051 84219 85904 86211 426 87237 385 9 88383 93 738 89799 894 91032 426 547 810 910 92800 918 94369 95223 795 96195 325 555 96 97297 331 98135 560 737.

100476 426 726 814 834 102160 103075 155 104085 741 105251 84 565 690 93 106262 107102 322 883 109106 88 201 868 110000 388 480 757 111178 246 393 443 882 113652 916 114708 115000 613 116204 338 884 117043 279 329 593 694 756 89 118555 850 915 119054 120009 347 502 777 99 980 121126 456 646 864 1222649 280 97 123685 982 125422 923 126895 127547 724 128360 483 885 129115 499 130231 668 842 938 131126 566 664 796 877 989 132113 270 472 768 896 133058 153 375 134025 167 466 135643 136570 802 23 35 137000 297 360 138391 626 139646 734 943 140035 191 276 141251 541 633 143019 144317 18 636 893 916 145080 449 500 146779 837 147612 148077 118 563 644 149463 699.

150050 585 809 901 2 85 151375 638 749 996 152136 272 153745 156076 881 994 157108 338 650 707 158460 883 159183 313 350 400 160011 478 161143 308 524 162758 885 163066 284 377 413 164634 165024 746 166025 58 73 147 25^ 960 167160 495 856 169232 851 170072 171186 347 172564 99 173681 889 174100 264 324 175242 400 657 176171 83 522 628 902 177689 178006 96 434 839 179012 178 800 180070 387 798 181146 329 416 554 652 182228 29 183390 545 76 995 184144 251 602 185687 925 186286 324 187154 253 188264 189379 684 871 190214 573 739 191075 808 192040 494 741 193309 524 194106 796 878 960.

Po 50 zł.

396 469 587 675 800 1257 78 555 89 933 70 2179 258 318 808 991 3283 352 553 638 972 4701 5128 6073 273 322 437 82 858 7054 241 92 466 526 836 9713 62 10192 310 11028 137 559 12204 362 726 13959 14315 70 938 53 15466 919 74 16397 99 880 37 17091 170 225 361 91 479 539 701 921 18291 337 538 20009 83 111 338 733 21083 331 961 62 85 22038 142 54 66 255 391 577 23291 386 531 636 987 24021 167 261 421 501 27 923 77 25825 26112 353 412 532 879 951 27767 28063 606 65 899 29568 31375 34 428 862 32137 517 33696 367 946 34647 35088 948 36312 70 496 750 891 908 37581 93 631 91 38730 958 39900 40032 226 341 93 554 96 829 983 95 41495 42376 483 706 43167 276 451 44496 857 45061 412 46267 82 411 852 47229 624 48563 49328 95 607.

50032 173 302 566 51340 514 42 52014 233 457 686 53305 716 815 68 54145 220 21 49 487 558 758 96 848 937 59 55269 537 832 962 56208 52 67 510 14 72 918 15 74 57130 204 443 91 58547 79 59155 854 60311 682 61011 140 358 450 634 62074 228 63107 455 577 780 817 953 89 64249 377 65079 475 564 908 65 66160 447 504 92 93 634 776 862 79 67286 558 826 68273 344 775 938 69066 241 423 952 70177 840 71074 446 608 46 808 72112 261 787 74494 937 75290 496 727 71 76085 356 566 814 19 77736 78720 79008 502 799 952 80415 581 837 81207 78 82 578 728 83 82339 80 410 95 617 42 83327 445 648 825 84445 40 921 85212 835 86574 85673 823 47 967 87622 729 8206 557 88 608 729 956 89052 492 980 90144 282 333 509 688962 91408 708 25 94 92757 93800 15 79 944 94071 681 856 918 95205 11 329 96890 96 951 97992 98604 917 959 99035 217 810 70 608 883 906

100050 186 434 535 101073 359 434 552 78 634 79 102139 842 900 103438 104546 64 81 843 54 80 105035 64 259 649 854 106339 97 4959 615 786 903 107632 794 98 917 108534 109392 516 955 110533 111069 195 676 79 112235 578 666 790 908 113457 114050 176 438 115402 687 736 116098 341 637 64 117179 118600 57 755 911 119284 584 960 120236 460 620 121146 364 71 625 844 12062 109 77 352 551 81 706 79 878 123273 96 550 615 700 68 124227 431 125079 196 439 803 126439 522 48 88 676 786 127029 351 581 129145 358 832 948 93 130009 227 75 515 781 85 815 131176 84 364 726 132021 756 133299 350 71 134538 819 135152 21 777 13680 137220 372 459 555 72 642 138338 139057 72 282 625 45 140540 673 141421 858 142043 294 522 724 928 90 143030 384 478 907 144292 624 55 702.

145109 215 519 92 616 746 71 860 76 146839 147276 7741 928 148488 149179 564 150410 151036 875 910 152220 553 15 197 410 37 154139 67 277 507 615 37 858 65 155169 359 76 561 156252 701 915 157024 617 760 993 158159 359 414 786 159364 795 160053 246 399 418 503 613 721 162452 605 759 163082 175 79 261 464 524 620 55 164122 390 425 572 699 862 939 165429 697 753 81 83 166105 69 205 167590 956 168044 70 244 356 597 169288 498 574 170138 452 510 40 171033 204 415 172094 587 608 958 174052 333 35 471 866 175160 73 328 618 176606 94 792 177013 74 331 593 910 178295 417 504 35 697 179571 608 180202 771 821 181071 90 178411 781 924 182347 541 67 964 183555 184119 904 185315 63 460 564 186161 249 400 492 720 187503 653 845 502 188393 526 50 692 830 58 62 189078 532 963 190114 88 423 582 604 33 191257 950 89 192175 98 723 193526 194223 749 913 55.

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

1200 536 716 2094 648 953 3731 4085 477 5015 8598 643 820 9477 11167 13418 14227 525 15098 495 16670 17166 805 78 966 21902 24639 26140 28103 552 59 29148 673 80 30042 31034 51 912 32214 857 990 33450 34625 35365 36711 37044 418 571 38036 39529 959 40801 21 42596 888 953 43839 46756 49358 50146 471 798 51270 55574 57949 90 58305 59388 62417 63904 64150 356 517 885 66007 186 67416 68015 69201 532 741 73159 254 74667

78108 79211 28 615 60 803 80690 81665 82619 83262 85062 579 86978 87648 81 88941 50 92969 93970 94623 96602 98825 100660 101775 104488 105457 753 106229 865 107507 39 109000 110201 544 111346 951 112108 280 114095 116499 117018 367 890 118938 95 119335 449 59 120265 121007 42 122523 715 67 874 123634 81 124215 533 939.

125518 80 725 126345 842 127273 593 128053 978 130056 346 131092 405 13 136295 138719 139109 303 581 141230 790 846 142595 143271 145564 789 146696 829 147833 149517 685 754 150414 57 644 153146 552 154302 156489 501 85 666 159511 160797 161096 140 676 162 750 163035 200 320 164348 66 165136 527 166089 170 168330 169126 171049 172411 173938 178128 365 904 179183 556 181161 182401 183112 481 661 184008 185184 937 187542 926 188234 190844 191494 904 192038 334 193109 460 614.

Po 50 zł.

1536 2648 553 4719 5690 6275 360 629 7004 276 322 739 8131 552 9545 11693 12245 561 13008 14148 711 15039 249 482 702 17196 683 795 18382 19101 417 20266 610 21079 965 23058 325 24513 73 25871 26128 873 27160 74 855 28047 695 29175 549 691 786 31359 32983 33434 620 34224 560 35558 645 36181 637 798 37462 509 989 38075 134 330 970 40372 477 528 42001 187 817 43372 44761 826 72 46352 47186 339 876 45187 619 50367 582 615 51006 028 654 702 52774 816 53960 54045 306 22 642 55444 528 809 56104 336 442 57458 623 58511 692 789 830 59068 699 790 60585 62630 892 63476 683 64056 303 55321 66215 551 448 67580 68110 314 98 462 69047 551 640 53 71855 72800 73894 970 74029

75029 713 978 76202 400 764 78161 266 84 399 495 79798 80602 82025 584 661 84073 267 700 85437 540 654 86652 88320 576 886 991 89368 90717 91947 92242 308 93316 654 94622 95240 45 430 96222 428 97394 99988 100502 744 101624 102485 103726 104968 105074 148 313 650 754 876 1076665 108528 848 911 110090 111073 758 112132 113933 61 114855 117652 88 118892 992 119363 120085 137 122824 123074 520.

126243 127165 128221 129227 462 854 131090 655 133773 134052 142 135541 137561 139830 140063 70 628 141013 313 145289 410 148162 149349 596 978 150152 152585 154921 155157 83 157201 29 394 587 158119 267 159100 423 525 160 216 161702 947 162151 63 371 617 918 163257 862 940 164038 888 166095 122 167778 86 168609 169842 170144 171409 172598 173642 1.4789 175195 357 56 176399 793 948 177746 55 179062 180443 181115 203 562 182518 605 7 940 183508 817 23 184574 609 185305 16 186262 76 717 821 187159 559 868 188102 3 189504 191449 795 192067 797 987 93 193902 194390 580 631.

IV ciągnienie

Główne wygrane

25.000 zł. nr. 130653.
20.000 nr. 187779.
10.000 zł. nr. 9968.
5.000 zł n-ry: 20589 22553 36542 74243 142255.
2.000 zł. n-ry: 34082 35617 71228
1.000 zł. n-ry: 30790 74705 105523 152804 175836.
500 zł. n-ry: 28342 158107 175237
400 zł. n-ry: 60730 115545 134955 6459 142452 154527 5079 164671.
250 zł. n-ry: 81 1681 3301 7873 41601 48745 57214 59075 68649 75617 109800 134955 154527 156641 162021 171185 3775 4768 8130 181979 2021
200 zł. n-ry: 966 5426 14188 21285 24938 33066 39761 47412 49396 51009 52752 70780 73757 847 76058 97282 99446 104976 121259 146732 167398 176337 183867.

Wygrane po 150 zł.

1093 220 2336 3515 5796 6117 498 819 7456 9644 771 903 10490 11618 27 873 12216 504 694 13888 14441 15099 20261 21308 620 22240 333 736 24159 627 25599 645 27626 817 28138 29677 824 31674 32692 34440 908 35936 44 36199 37653 39161 786 40208 843 41382 656 936 42039 398 43051 825 46903 49 47940 48072 102 49972.

52328 556 946 53586 54023 56076 399 708 57051 58684 59539 60534 61730 62374 63094 65170 243 66455 68129 69194 442 633 70753 71518 658 53228 554 97 79485 917 80579 81324 82456 73 648 85377 86954 87391 421 827 89049 90684 91167 93197 94724 921 99031 580 100091 308 880 101198 904 72 102640 57 104592 106547 107113 17 425 892 109024 411 31 572 777 111212 330 441 112007 137 969 113381 425 634 114466 908 115023 163 806 117649 953 118748 119202 422 777 120554 684 122067 123513 124050

127923 128196 519 130191 131651 132000 133373 548 936 134751 135329 990 136699 139932 64 140083 529 141112 23 453 142152 391 143195 772 820 144165 146821 148557 948 152191 283 993 153144 985 154586 829 155281 553 156477 565 157089 676 158384 159012 115 995 160882 87 161474 163680 164140 790 165043 166094 295 167932 168958 169560 668 845 170280 558 171053 664 9924 172558 173096 174587 175337 78 177375 178031 247 179542 808 180063 181626 182059 185072 186113 639 188744 189025 60 190148 253 524 887 930 191436 193382 722.

Po 50 zł.

712 1220 2488 3975 4266 869 6083 434 849 7648 8291 450 11128 12534 39 813 937 14159 222 774 897 15850 16882 17026 293 616 18273 868 999 20162 321 21027 22039 617 929 23978 24296 370 525 25227 993 26281 350 27414 18 28347 889 30011 135 725 31043 57 85 420 91 543 842 32524 34566 35372 466 914 36039 301 413 805 37596 636 39389 40350 612 41034 240 43158 833 44357 946 45088 801 47155 48236 49019 480 642.

50317 38 775 51831 995 52059 124 594 744 53312 683 54091 944 55391 869 56564 733 57096 363 408 58658 791 59774 60527 750 61298 62239 548 55 608 956 63587 64133 611 34 53 65894 66685 714 67420 71 934 68025 450 814 69218 58 70205 47 71247 895 72051 613 766 73354 914 74485 896 902 75592 788 76054 77732 78692 79575 81000 32 672 32 83796 84459 872 85159 469 783 86837 87040 63 63 391 88801 90730 868 91222 613 89 93300 94775 98776 99234 100119 353 442 101064 669 102413 623 103296 457 826 104482 105039 106208 107445 108132 83 779 107098 423 510 110615 93 716 814 942 111963 92 113291 593 766 114030 139 116404 118596 639 619 119342 121308 123513 690 124307

125396 554 126034 692 127674 128395 129285 577 131305 800 132257 134849 67 135623 1369996 137224 138580 139949 57 141039 236 646 984 142796 144108 145106 595 640 728 146726 148375 906 149942 150954 151366 892 152427 715 153199 204 468 93 774 154252 367 448 155900 28 156434 157133 559 159365 160664 161034 817 162244 95 738 163052 739 837 164359 165369 166201 560 167492 833 168411 53 651 169583 637 939 171764 172173 244 479 580 173106 2977 471 818 174951 175041 337 176737 177528 90 180005 399 733 183716 185237 912 186319 832 189198 219 488 191209 192075 322 193515 916 194359 643.

ŻYCIE WARSZAWY

Podatki miejskie i regulacja miasta

W środę wieczór odbyło się w wielkiej sali Ratuszowej uroczyste posiedzenie Tymczasowej Rady Miejskiej, na którem p. prezydent Starzyński po odpowiedniem przemówieniu doręczył czterem laureatom stolicy nagrody.

Po uroczystej części środowego posiedzenia Tymczasowej Rady Miejskiej, o czem pisaliśmy już, nastąpiła normalna część posiedzenia, na której rozpatrywano szereg wniosków finansowych, a mianowicie co do opodatkowania planów budowlanych i gruntów, co do opodatkowania energii elektrycznej, dodatków do opłat patentowych i in. Wszystkie te opłaty miejskie uchwalono w wysokości zeszłorocznej z wyjątkiem dodatku do podatku gruntowego, który podniesiono o 4%, t. j. zamiast 90% będzie pobierany w wysokości 94%.

Ponadto uchwalono szereg wniosków dotyczących planu zabudowania i regulacji Ochoty, Wybrzeża Gdańskiego i Saskiej Kępy.

Przy sprawie nabycia części nieruchomości od firmy „Quebracho" celem uregulowania Wybrzeża Gdańskiego powstała dość ożywiona dyskusja, co jest rzadkim zjawiskiem na Tymczasowej Radzie M.

Radny Seidenbeutel zwrócił uwagę, że na poprzednim posiedzeniu Rady, Zarząd miasta wystąpił z wnioskiem wywłaszczenia, tymczasem obecnie wzamian potrzebnego gruntu o wymiarze 2844 m. kw. miasto ma ustąpić firmie „Quebracho" 2449 m. kw., z których 900 metrów stanowią teren budowlany.

Radny dowodzi, iż firma „Quebracho" i bez tego wiele zyskuje, ponieważ wskutek uregulowania Wybrzeża właściciel posesji otrzyma frontowy pas na przyszły bulwar i wartość posesji znacznie się podniesie. Radny S., jakkolwiek jest sam przedstawicielem stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, ma objekcje, czy miasto tu nie robi kiepskiego dla stanu posiadania miasta interesu.

Rad. Garbusiński dowodził, iż wszelka tranzakcja handlowa jest dziełem kompromisu, a droga wywłaszczenia jest bardzo długa.

Po wyjaśnieniach prezydenta Starzyńskiego wniosek przyjęto.

Wreszcie uchwalono nazwać arterię N. S., łączącą ul. Topolową z ul. Rakowiecką poprzez pole Mokotowskie — aleją Niepodległości.

Z sali sądowej stolicy

Tanie jest życie ludzkie

Trzeci dzień rozprawy o katastrofę budowlaną dał nowy szereg zeznań świadków, którzy mówili o tym że dla wielu grożąca katastrofa nie była tajemnicą. Lokatorzy nie raz słyszeli sypiący się w ścianach piasek i podejrzane trzaskanie w murach.

Ciekawe były zeznania św. Roterszeinowej, która w swoim czasie wezwała murarza, i ten zalepił dziury w popękanej ścianie. Po paru tygodniach, gips poodlatywał a wezwany ponownie murarz oświadczył, że na nic się reperacje nie zdadzą. Ten sam murarz, który mówiąc nawiasem jest lokatorem tragicznego domu, do dziś, badany przez Sąd, wyparł się tego, oświadczając, że nie wie o żadnych szparach i nigdy ich w ścianach nie widział.

Inż. Szwora, który zawaloną oficynę po katastrofie odbudowywał, oświadczył, że gdy odbito tynk ze ściany, która pozostała nie zawalona okazało się, że ona też grozi runięciem.

Obrona oskarżonych dąży do udowodnienia, iż winę ponoszą nietylko właściciele domu, lecz i urząd inspekcyjno-budowlany. Obrona dąży do przedstawienia całego szeregu dowodów co do braku fachowego nadzoru urzędu.

I. K.

Kradzież pierścionka z brylantem wartości 3,000 zł.

Do mieszkania dr. Eugenii Korngoldowej (Natolińska 8), przyszedł jakiś mężczyzna, rzekomo z polecenia właściciela domu, celem obejrzenia 6-pokojowego lokalu, z którego K. ma zamiar wyprowadzić się.

Dr. Korngoldowa oprowadzała przybyłego po wszystkich pokojach. W jakiś czas po wyjściu nieznajomego, dr. K. stwierdziła, z przerażeniem, brak pierścionka platynowego, z brylantem, wartości 3.000 zł. przywiezionego z Belgii. Poszkodowana złożyła zameldowanie w policji, — która wszczęła energiczne śledztwo.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Dziś „Szkoła żon" ze Stefanem Jaraczem.

TEATR WIELKI: Dziś w piątek po raz pierwszy w sezonie dawno niegrana piękna opera Bizeta „Poławiacze Pereł".

W sobotę „Carmen" z występami gościnnemi Stanisława Gruszczyńskiego i Jerzego Czaplickiego.

TEATR NARODOWY: Dziś w piątek „Śluby panieńskie".

TEATR POLSKI grać będzie tylko do końca przyszłego tygodnia znakomite widowisko dickensowskie „Klub Pickwicka".

TEATR MAŁY: Codziennie „Zwycięska płeć" Egana.

TEATR NOWY: Dziś „Dowód osobisty" Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej.

TEATR LETNI: Dziś komedia p. t. „Złoty wieniec".

CYRULIK WARSZAWSKI. Ostatnie dni znakomitej satyry „Kariera Alfa Omegi" z Dymszą, Zniczem, Brochwiczówną, Jarossym na czele zespołu.

W próbach komedia muzyczna „Król z parasolem" z Junoszą - Stępowskim w roli tytułowej.

OPERETKA: „Wesoła wdówka" Lehara, dobiega liczby 50-ciu przed-

TEATR MALICKIEJ: Codziennie wieczorem o godz. 8 „Profesja pani Warren" z Malicką w roli głównej.

TEATR KAMERALNY: Grana obecnie sztuka H. Gebsch'a „Wróble gniazdo" zdobyła wstępnym bojem wielkie zainteresowanie w szerokich sferach sympatyków Teatru Kameralnego, oraz uznanie całej prasy.

W niedzielę, o godz. 4-tej popołudniu po raz 225-ty „Matura" z Ireną Grywińską, Adwentowiczem i Skuniewską w rolach głównych.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: gra w sobotę dnia 21 b. m. przy ul. Młynarskiej 2 widowisko „O roku ów" w opracowaniu E. Poredy z ilustracją muzyczną J. Maklakiewicza.

TEATR „8.15" (Śniadeckich 5) występuje w sobotę dn. 21 b. m. z inauguracyjną premierą. Dana będzie słynna komedia muzyczna Grüna „Gaby" w reżyserji W. Zdzitowieckiego. Tyt. rolę kreuje Lucyna Szczepańska, partnerem jej jest p. Jerzy Olgierd.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE (Nowy Świat 19). Grana jest sztuka „Kruk krukowi oka nie wykole" w piątki, soboty i niedziele.

TEATR 13 RZĘDÓW: Program inauguracyjny „Mira i Satyra" pióra Światopełk - Karpińskiego i Janusza Minkiewicza. Dwa przedstawienia dziennie o godz. 7.15 i 9.45. W rolach głównych Mira Zimińska i Ludwik Lawiński.

Z FILHARMONII. Dziś w piątek w koncercie symfonicznym pod kierunkiem Waleriana Bierdiajewa weźmie udział doskonały pianista— Leopold Münzer.

ZNAKOMITA DISEUSE W KONSERWATORIUM. W sobotę 21 b.m. o godz. 20.15 wystąpi po raz pierwszy w Warszawie w sali Konserwatorium znakomita pieśniarka diseuse holenderska Liesbet Sanders.

CYRK STANIEWSKICH. Codziennie o 8.15, we wtorki, środy, soboty i święta 4.30 i 8.15. Wielki program

Kronika organizacyjna

Plenarne posiedzenie Warsz. Okr. Kom. Rob. PPS. odbędzie się w poniedziałek dnia 23 bieżącego miesiąca o godz. 6.30 wiecz., ul. Długa 21.

O.K.R. WASZAWA — PODMIEJSKA. Dnia 29 bm. t. j. w niedzielę punktualnie o godz. 10 odbędzie się w Warszawie przy ul. Wareckiej 7 II p. Konferencja Okręgowa. Ze względu na ważność spraw jakie będą przedmiotem obrad, Komitety miejsc. proszone są o należyte obesłanie Konferencji. Delegaci muszą być zaopatrzeni w mandaty na piśmie i proszeni są o punktualne przybycie, gdyż w czasie obrad na salę nie będzie nikt wpuszczony.

PIĄTEK

W piątek dn. 20 b. m. o godz. 7 w. na niżej podanych Dzielnicach odbędą się zebrania dla członków i wprowadzonych gości z referatami na aktualne tematy.

DZ. WOLA — Wolska 44 ref. tow. L. Cohn n, t.: „Hiszpania w ogniu walki".

DZ. JEROZOLIMA — Chłodna 30, ref. tow. Stan. Gajewski.

DZ. ANNOPOL — N.-BRÓDNO — Białołęcka Nr. 51, ref. tow. Sokołowski n. t. „Stosunki gospodarcze w Ameryce północnej".

DZ. OCHOTA. — Grójecka 94— referent odwołany.

DZ. POWIŚLE: Czerwonego Krzyża 20 odbędzie się „Wieczór artystyczno - literacki".

DZ. „RAKOWIEC" — Pruszkowska 6, ref. tow. J. Stopnicki.

DZ. PRAGA — Brukowa 30, Zebranie organizacyjne tylko dla członków.

DZ. MOKOTÓW — Chocimska 23, ref. tow. prof. W. Gumplowicz n. t. „Hiszpania dawna i dzisiejsza".

MARYMONT - ŻOLIBORZ — Krasińskiego 10 odbędzie się „Wieczór artystyczno - literacki".

DZ. CZERNIAKÓW — Nowosielecka 1, ref. tow. Klejn.

DZ. ŚRÓDMIEŚCIE: Ogólne Zebranie członków ze Sprawozdaniem z Rady Naczelnej odbędzie się w piątek dn. 20 o godz. 8-ej.

Posiedzenie Komitetu odbędzie się w piątek o godz. 7-ej (punktualnie)

Śmiertelny wypadek samochodowy

Na szosie Nadarzyńskiej, we wsi Janki, nastąpiło zderzenie samochodu komunikacyjnego Nr. 63147, prowadzonego przez kierowcę Domoradzkiego — z furmanką, powożoną przez Jana Obrządka. Furmanka została rozbita, jadąca zaś Zofia Kurzawa, poniosła śmierć.

„Żołnierz Królowej Madagaskaru" w Teatrze Letnim

Teatr Letni rozpoczął próby z „Żołnierza Królowej Madagaskaru" w przeróbce i opracowaniu Juljana Tuwima. Przed pół wiekiem znakomita farsa Stanisława Dobrzańskiego cieszyła się olbrzymiem powodzeniem na wszystkich scenach polskich. Święcili w niej triumfy najwięksi komicy polscy. Dziś Juljan Tuwim, zachowując fabułę sztuki, rozbudował 3 akty, zamieniając je na 7 barwnych, roześmianych obrazków, podkreślając smaczek i wdzięk lat osiemdziesiątych, w których rzecz się dzieje.

Doskonałym piosenkom Tuwima dodał oprawę muzyczną utalentowany kompozytor Tadeusz Sygietyński, dobierając najpiękniejsze, pełne sentymentu melodje minionej epoki (operetki i wodewile).

W premierze tej, która niewątpliwie stanie się największym przebojem, wystąpi świetna interpretatorka starych piosenek i wykonawczyni roli głównej Mira Zimińska.

T. U. R.

PUBLICZNE ODCZYTY SOBOTNIE

W sobotę 21-go listopada o godz. 8 m. 15 wiecz. w lokalu Związku Drukarzy (Nowy Świat 38) prof. Stefan Czarnowski wygłosi odczyt na temat: „Skąd się wziął nacjonalizm?" Wstęp dla członków 35 gr., dla pozostałych — 40 gr.

WYCIECZKA. W niedzielę 22 listopada odbędzie się wycieczka T. U. R. na bieżącą wystawę Zachęty. Zbiórka o godz. 9 m. 45 rano, przed gmachem Zachęty (plac Małachowskiego). Wstęp dla członków T.U.R. 40 gr., dla innych — 50 gr. Zapisy u tow. Mańkowskiego (OKR. Długa 21 od 2 do 8, w sobotę od 2 do 5).

Zakończenie śledztwa w sprawie Idzikowskiego i Michalskiego

Zakończone zostało śledztwo w sprawie byłego posła Idzikowskiego i byłego dyrektora departamentu podatkowego Ministerium Skarbu Michalskiego. Śledztwo w tej sprawie ciągnęło się dwa lata. Dopiero obecnie śledztwo ukończono i w najbliższych dniach kancelaria sędziego śledczego Kleinerta przekaże akta sprawy prokuratorowi, celem sporządzeniai aktu oskarżenia.

Ferie zimiome w szkołach

Wydane zostało zarządzenie w sprawie przerwy wakacyjnej zimowej w okresie Bożego Narodzenia. Ferie rozpoczną się dnia 23 grudnia i będą trwały do dnia 9 stycznia 1937 roku. Wykłady rozpoczną się dnia 10 stycznia.

Zamach samobójczy

22-letnia Bronisława Swierczyńska, pokojówka (bezdomna), otruła się kwasem siarczanym w bramie domu Gęsia 31. Desperatkę, w stanie ciężkim, przewiozło Pogotowie do szpitala św. Ducha.

Dwukrotny pożar i poparzenie

Przy ul. Czerwonego Krzyża 25, w mieszkaniu Henryka Szmidta, pracownika elektrowni, wynikł pożar od maszynki gazowej. Spaliły się dwa ręczniki. Szmidt gasząc płomienie, doznał poparzenia rąk. Gdy S. udał się na opatrunek do ambulatorium Pogotowia, woźna, Julia Rybiewska — przechodząc przez korytarz, poczuła woń dymu, wydobywającego się z mieszkania Szmidta. Po wejściu tam, woźna stwierdziła, że palą się sukna do podłogi, kalosze i podłoga. Rybiewska, nie wzywając straży, sama pożar ugasiła.

Nasza Rubryka

MŁODA PANIENKA poszukuje posady w sklepie. Oferty proszę zgłaszać: Administracja „Robotnika" dla Wandy.

BIEGŁY TŁUMACZ w języku angielskim szuka odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: tel. 2-68-95.

Teatr 13 rzędów

„Mira i satyra"

Malutki i milutki teatrzyk, który ma jak widać z programu inauguracyjnego duże ambicje, rozpoczął swe istnienie ogromne efektownie i na wesoło. Z miniaturowej scenki sypią się błyskawice satyry ostrej i ciętej jak w samym Cyruliku. Satyra stanowi główny podkład programu a jej szpada jest śmiała i pełna tupetu. Wszelkie aktualności dostały się na „wokandę", niczego z dzisiejszych „haseł" nie opuszczono i każde odpowiednio podkreślono.

Nieco słabiej wypadła część nie satyryczna programu. Wygląda poprostu odrobinę banalnie i nasuwa myśl, że chcąc dogodzić publiczności, bardziej i mniej wymagającej dano program po połowie: dla jednych i dla drugich, aby wszyscy byli zadowoleni.

Mówiąc o programie oczywiście trzeba w pierwszym rzędzie podkreślić występy samej Zimińskiej, dla których warto iść zawsze do każdego teatru w którym ona występuje. Zimińska jest czemś tak swoistem tak absorbującym widzą, że gdy można ją usłyszeć, można ze zdwojoną pobłażliwością słuchać dalszego ciągu programu.

Obik Zimińskiej święci tryumfy Lawiński. Dawno niewidziana Kraszewska gra doskonale. Bogucki w roli konferenciera jakoś się jeszcze nie wżył i brak mu swobody... ale może upodobni się z czasem... do Jarossy'ego.

Życząc miłej scence jaknajwiększego rozwoju spodziewamy się, że nie zrezygnuje ona z tak pięknie zapoczątkowanej działalności satyrycznej i i że wyspecjalizuje się właśnie w tym rodzaju programach.

Ika.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Bolek i Lolek" z Dymszą.
APOLLO: „Ada, to nie wypada".
ANTINEA: „Złotowłosy brzdąc" i „Pat i Patachon jako więźniowie".
AMOR: „Ostatnie dni Pompei" i „Pod palącym niebem Argentyny".
ACRON: „Mazur" i „Namiętni kochankowie".
AS: „Noce wiedeńskie".
ATLANTIC: „Pod dwiema flagami".
BAŁTYK: „Kobieta ma zawsze rację".
BIS: „Anna Karenina" i „Don Juan".
CAPITOL: „Trędowata".

CASINO: „Skowronek" z Martą Eggerth.

COLOSSEUM: „Tajna brygada".
CORSO: „Ludzie w tunelu" i rewia.
CZARY: „Pan Twardowski".
GDYNIA: „Pod Twoją obronę" i rewia.
FAMA: „Dzisiejsze czasy" z Chaplinem.
FILHARMONIA: „Przygodny romans".
FORUM: „Pieśń miłości" i „Zapomniane twarze".
FLORIDA: „Uciecha" i „Zaczęło się od pocałunku".
ELITE: „Peter Ibbetson" i „Poznali się w Monte Carlo".
EUROPA: „Żółty skarb".
GDYNIA: „Pod Twoją obronę" i rewia.
HOLLYWOOD: „Wiedeń szaleje" i rewia z Gierasieńskim.

HELIOS: „Straszny dwór".
ITALIA: „Kochany łobuz".
KOMETA: „Serce ze stali" i rewia.

LOS: „Burza nad światem".
MAJESTIC: „Jadzia" ze Smosarską.

MASKA: „Niedokończona symfonia". i „Ostatnia polemika".
METRO: „Pokój Nr. 309" i rewia.
MEWA: „Nowe przygody Tarzana" i „Ucieczka ku szczęściu".
MINERWA: „Dzieje grzechu".
MUCHA: „Manewry miłosne" i „Na skrzydłach fantazji".
NOWA TOMBOLA: „Żonad wóch mężów" i „Caliente miasto miłości".
MIEJSKIE: „Rose Marie".

OKO PRASKIE: „Koenigsmark".
PAN: „Wierna rzeka".

POPULARNY: „Wojna w krainie walca" i rewia.
PROMIEŃ: „Biała parada" i „Świat jest zakochany".
PRAGA: „Pan Twardowski" i rewia.
PETIT TRIANON: „Wiosna w Paryżu" i „Królewska faworyta" z Dolores del Rio.
RAJ: „Co mój mąż robi w nocy?"
RIALTO: „Pan z miljonami".
RIVIERA: „Róża" i dodatki.
RENA: „Dziewczę z Budapesztu" „Kubuś".
ROMA: „Księżniczka Turandot".
ROXY: „Burłak z nad Wołgi" i „Kraina snów".
SFINKS: „Judel gra na skrzypcach".
SOKÓŁ: „Jedna z tysiąca" i „Mąż — detektywem".
SORRENTO: „Tajemnicza dama" i „Ostatnia serenada".
STUDIO: „Bohater dnia".
STYLOWY: „Kain i Mabel".
ŚWIATOWID: „Bohater dnia".
TON: „Senorita w masce" i „Samochód Nr. 99".
UCIECHA: „Robin Hood z Eldorado"
UNIA: „Kapitan Blood" i rewia.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.